Dyaryusz Krakowski

r. 1925

[signature]

FABRYKA PAPIERU

ANTONI PROCNER I SKA KRAKÓW
FABRYKA PRZEROBU PAPIERU

1



7/2 1925.



(n) **POWITANIE NOWEGO RABINA W [...]WIE.** Dzisiaj przyjechał do Krakowa nowy [...] rabin krakowski (ortodoksyjny). Powitanie [...] ludność żydowską było niezwykle uroczyste[...]ne. Od dworca towarzyszyła rabinowi specj[...] legacja gm. wyznaniowej izraelickiej, któr[...] chała po niego aż do Trzebinji. Od dworca [...] skiego ulicami: Lubicz, Potockiego, Starow[...] Dietlowską do starej bożnicy jechał powo[...] powozie, za którym jechało kilkadziesiąt do[...] starszyzną gminy i świtą rabina w świąt[...] charakterystycznych strojach, wielu starców[...] załemi siwemi patrjarchalnemi brodami. Za[...] kami postępował kilkutysięczny tłum pieszy[...] świętnych chałatach, przeważnie ludzi st[...] taksamo liczny tłum zapełniał chodniki na całej przestrzeni wymienionych ulic, a każdy tłoczył się, aby dotknąć szaty rabina, a przynajmniej jego powozu. To też liczni policjanci konni musieli utrzymywać porządek. Na ulicy Starowiślnej oraz Dietlowskiej wiele sklepów żydowskich było zamkniętych, a z okien i balkonów zwieszały się dywany; wogóle ulice w dzielnicy żydowskiej przyozdobione i oczyszczone były odświętnie na powitanie przybywającego rabina.

Pochód z rabinem na czele przybył przed gmach starej synagogi, na progu której powitał rabina prezes gminy dr. R. Landau, poczem odbyło się nabożeństwo z chórem i muzyką, a nowy rabin wygłosił kazanie. Wieczorem ulice w dzielnicy żydowskiej były iluminowane. Powitanie rabina było tak uroczyste, ponieważ gmina wyznaniowa w Krakowie od 21 lat nie miała „duchownego" rabina i dopiero teraz starsi gminy uzgodnili swój wybór na jednym kandydacie.

Nowy rabin krakowski nazywa się Józef K o r n i t z e r przyjeżdża obecnie z Czechosłowacji, ale pochodzi z Krakowa ze starej tutejszej rodziny. Jego dziadkiem był słynny rabin krakowski Schreiber, zarazem poseł do Sejmu.







13 znaczków

7/2 1925.

(n) **POWITANIE NOWEGO RABINA W KRAKOWIE.** Dzisiaj przyjechał do Krakowa nowy pierwszy rabin krakowski (ortodoksyjny). Powitanie go przez ludność żydowską było niezwykle uroczyste i tłumne. Od dworca towarzyszyła rabinowi specjalna delegacja gm. wyznaniowej izraelickiej, która wyjechała po niego aż do Trzebinji. Od dworca krakowskiego ulicami: Lubicz, Potockiego, Starowiślną i Dietlowską do starej bożnicy jechał powoli rabin powozie, za którym jechało kilkadziesiąt dorożek ze starszyzną gminy i świtą rabina w świątecznych charakterystycznych strojach, wielu starców z ckazałemi siwemi patrjarchalnemi brodami. Za dorożkami postępował kilkutysięczny tłum pieszy w odświętnych chałatach, przeważnie ludzi starszych; taksamo liczny tłum zapełniał chodniki na całej przestrzeni wymienionych ulic, a każdy tłoczył się, aby dotknąć szaty rabina, a przynajmniej jego powozu. To też liczni policjanci konni musieli utrzymywać porządek. Na ulicy Starowiślnej oraz Dietlowskiej wiele sklepów żydowskich było zamkniętych, a z okien i balkonów zwieszały się dywany; wogóle ulice w dzielnicy żydowskiej przyozdobione i oczyszczone były odświętnie na powitanie przybywającego rabina.

Pochód z rabinem na czele przybył przed gmach starej synagogi, na progu której powitał rabina prezes gminy dr. R. Landau, poczem odbyło się nabożeństwo z chórem i muzyką, a nowy rabin wygłosił kazanie. Wieczorem ulice w dzielnicy żydowskiej były iluminowane. Powitanie rabina było tak uroczyste, ponieważ gmina wyznaniowa w Krakowie od 21 lat nie miała „duchownego“ rabina i dopiero teraz starsi gminy uzgodnili swój wybór na jednym kandydacie.

Nowy rabin krakowski nazywa się Józef Kornitzer przyjeżdża obecnie z Czechosłowacji, ale pochodzi z Krakowa ze starej tutejszej rodziny. Jego dziadkiem był słynny rabin krakowski Schreiber, zarazem poseł do Sejmu.







13 znaczków

Dyaryusz Krakowski. 1

1925

1. Styczeń czwartek ±0 potem +5° wieczorem deszcz. Jeszcze o 10 rano widać po kawiarniach i restauracjach etc pijących od wczoraj a conto Św. Sylwestra. Dla braku czasu będę jeszcze bardziej lakoniczny w zapiskach niż dotąd. Coraz więcej zatrudnienia.

2. Styczeń piątek rano deszcz +6° R, potem się wypogadza B. 745.

3. stycznia pogoda T+8 R, B. 743 sobota

4. Stycz. niedziela pogodny dzień wiosenny T+14° R w cieniu, +18° R w słońcu! B. 744.

5 Stycz. poniedz. pogoda T+7° R B 749. Słońce zasnuwa się pod wieczór przez mgłę

6. Stycz. wtorek Św. 3 Króli T+4° R B 749 rano deszczyk potem dużo słońca, zupełnie rozchmurzone, wieczorem pogoda.

7 Stycz. środa pochmurno ±0. B. 750.

8 Stycz. czwartek, śnieg, pochmurno, czasem deszcz T+1 - B. 7 50 błoto

9/1 piątek pogoda T+3 do +8. B. 749.

Odnośnie tramwaju wielkie zwycięstwo
moralne: pod naciskiem dowiedzie-
liśmy się, że Tramwaj przygotowuje
przebudowę toru i t.d. Rozmiętrzany
szerokotorowy do rynku – wniosków
więc w wydziale Tow. nie łożono,
ale rozpoczęli agitację przeciw
tej nowej petryfikacji "tram-
waju" w śródmieściu – ale prezes
oświadczył, że to przedwcześnie,
że trzeba czekać, aż taka uchwała
nastąpi i zamieszkana sprawa
aż tu nagle ogłoszono w dzien-
nikach, że wkrótce przystąpi
T. do budowy tego toru. Na nowo
więc poruszyłem tę sprawę, napi-
sałem alarmujący artykuł
do gazet, aż Tow. miłośników zwróciło
się do Tow. Technicznego, w danem
celu zwołania [illegible] o protest
Dziś 9/I odbyło się posiedzenie i
wiceprez Kolle oświadczył że

rada Nadzorcza zmieniła pro-
jekt (pod presją opinii i ar-
tykułów dzienników) i uchwaliła
połączenie koło plant do ulicy
Lubicz. Zgromadzenie przyjęło
to oklaskami.

10 styczn. sobota błoto T+1 B.743
11. „ [illegible] „ T+2 B.750
12. „ pogoda „ T+3 B.754.
13. „ mokro ponuro T+3. B.758
14. „ ładna pogoda T+8. B.760.
15. „ cudowna piękna pogoda wiosenna!
T+0 rano - potem +6. B.759.

Ostry zatarg Polski z Gdańskiem o porty.
Sprawa niezwykłej wagi dla przy-
szłości, przesądzająca dostęp do morza.

16 styczn. piątek pogoda T+2°R B.763.
17/1. sobota pogoda słońce T-2°R B.764

Teatr staje się coraz częściej
przedsiębiorstwem do dawania
rozrywek widowisk dyalogowych,
śpiewanych, tańcowanych
pod pozorem „nowej sztuki".

Obecnie przedstawiono futurys-
tyczny dyalog „Śmierć na
gruszce" – przeciw propagowaniu
utworom demonstrowała publicz-
ność zmysłem tak ciepłowe. Do
„oryginalności" tej należy należy
ukazać aktorów zasiadających mię-
dzy widzami – co już dawno wi-
działem w różnych cyrkach. Byle
głupstwo i błazeństwo rości sobie
prawo do „nowej sztuki" – a dzię-
ki przyjaźni gazet z dyrektorem te-
atru uchodzi to bez krytyki.

18/1. niedziela pogoda T– 2° R B 763.

19/1. poniedz. " " CT– 2°R B 764.

20/1. wtorek wiosenna pogoda T+2°R B.769.

21/1. środa pogoda T– 4° B 767.

Przebyliśmy szczęśliwie połowę zimy
bez śniegów i mrozów, a nawet
przy kilku dniach ciepłych i słonecz-
nych. Tak łagodnej zimy nie pamię-
tam, a astronomowie nazywają ją za

najłagodniejsza od 100 lat!

22/1 - czwartek pogoda T-6°R. B765.

Rada przyboczna Komisarza miasta, złożona z ludzi indolentnych i nieznających spraw miasta nie ma żadnego znaczenia. Wśród obywatelstwa przyjmuje różne zarządzenia Komisarza, nie zdobędzie się na żaden protest, ni sprzeciwu, a nikt też o nią nie pyta. Mogli z Komisarzem zarządzili np. zmianę numerów domowych w nowy, co pociągnie wydatek 5000 domów a 50 zł! Chcą Paryż zrobić z Krakowa, aby przyjezdni i prowincjusze łatwiej dom swój w nowym odnaleźli! A rada "przyboczna" bez dyskusji przyjęła to. O sprzedaży i kupnie nieruchomości nikt zaś tej rady nie pyta!

23/1 piątek pogodna pogoda T- 4° potem + 5° R. B. 768.

Nakazano znów pozakładać kurki do połączenia domu z rurą gazo-

wą i na ten cel musi każdy kamie-
nicznik złożyć 100 zł! Ja pokryję
wam wydatki kanalizacyjne z docho-
dów adwokacki. ale z czego inni nie
mający nic prócz domu pokryją, to
nie wiem, bo czynsze są niezmiernie
niskie wobec wydatków i podatków.

24/1. Sobota pogoda T− 2°R B. 758.
25/1, niedziela " T−4°R. B. 760.
26/1, poniedz. pogoda T− 4° B. 763.
27/1, wtorek " T− 6°R B 760
28/1, Środa " T− 2°R B 753
29/1, Czwartek " T− 2 potem + 4° B. 754.
30/1, przedtem deszczyk drobny T+ 3°R B. 744. potem silny deszcz. wieczorem nastał
31/1 sobota pomroczno, błoto T+2°R B. 745.

Luty

2/2 T+2°R. B 748. Przestano nieco średniowieczyzny bo zniesiono przez [illegible] rząd święto — ale prócz tego niemało agitowano za świętem! W Warszawie i Łodzi socyały i komuniści stali się nagle klerykałami i świętowali, gdzieniegdzie nawet bijąc a-

wantury: W Krak. otwarto wszystkie sklepy i wszędzie pracowano. Były tały wzbronione zniesie pierwsze wszystkie święta — ale walka z zabobonem i przyzwyczajeniem jest trudna. Gazety wyszły wszystkie.

4/2 środa. T+2. B. 753. zanosi się na pogodny dzień.

W niedzielnym numerze Kuryerka wydrukowałem mały artykulik hist. „O orderze Miechowskim" i skrytykował posiadanie prywatnych orderów obecnych („Oswobodzicieli Krakowa — Osw. Śląska i t.p.)

5/2 czwartek pogoda T+4°R B 756.

6/2 piątek. pogoda. T+4° potem +11° w słońcu +15°! B. 752

7/2 sobota, piękny pogodny słoneczny dzień T+4° R. potem +10° w cieniu B. 745. —

8/2 Niedziela pogoda T+3°R B 749.

9/2 poniedz. deszcz T+4° R. B. 743.

10/2. wtorek deszcz z przerwami, T+7°R B 741. silny wiatr zrywa szyby.

11/2 środa, znowu piękna pogoda! T−2°R B. 749.

12/2 czwartek prześliczny słoneczny dzień T+5° B.745.

13/2. piątek, pogoda znowu T+8°R B 745.

Znowu projekty różnych pomników, składek, sprowadzenia zwłok.

Aktorka Wysocka wróciwszy (pod parę już laty) z Bolszewii kreśli w teatrze różne sztuki moskiewskie o dusznej dziegciowej koszarowo-bezna-dziejnej interesującej atmosferze. Publiczność „znosi" te sztuki z rezygnacją a krytycy i zaprzyjaźnieni z Dyrekcją gazeciarze chwalą, więc wszystko w porządku.

† Zmarł lekarz Dr Michał Skórzyński w poważnym wieku. Za czasów uniwersyteckich odgrywał znaczną rolę, jako lekarz pracował w balneologii.

14/2 sobota pogoda T+10°R B.740.

15/2 niedziela, wiosenny dzień T+14°R B 745, wszystkie ławki na plantach zajęte – w południe gorąco w słońcu.

16/2. poniedz. pochmurno T+9°R. – B.744. potem pogoda

17/2. wtorek pogoda T+9°R. B.744

18/2 środa pogoda, słońce, nieco chłodniej T+1° (rano) B. 745

19/2 Czwartek pogoda T+4°R. B. 745.
20/2 piątek pogoda T+2 potem +7. B 742.

S. p. Józef Becker

generał Wojsk Polsk., były dowódca obozu warownego w Krakowie, zmarł w Warszawie po operacji gardła. Ostatnio generał Becker był dowódcą dywizji w Łomży.

Zmarły znany był w szerokich kołach krakowskich, gdzie swego czasu służył w 13 pp. Śp. gen. Becker odznaczył się podczas walk z Ukraińcami, zwłaszcza przy odsieczy Przemyśla i uporządkowaniu oraz zabezpieczeniu połączeń. Z pochodzenia Niemiec, oddany był całą duszą Polsce i armji polskiej.



Józef Becker

Śp. Józef Becker, gen. bryg., urodzony był 13 maja 1875 r., służył przy 13 p. p. austr., ukończył 4 kl. szkoły realnej i szkołę kadetów w Łobzowie, był 7 razy ranny, w tem raz ciężko. Odznaczony orderem żelaznej korony, krzyżem zasługi, średnim bronz. medalem zasługi (wszystkie z mieczami), 25-let. krzyżem zasługi, Virtuti Militari V kl., trzykrotnie krzyżem walecznych, orderem Polonia Restituta, w czasie wojny światowej był przez cały czas na froncie. W listopadzie 1918 organizuje grupę w Chyrowie, w styczniu 1919 D-ca grupy w Chyrowie, w marcu 1919 D-ca grupy w Sadowej Wiszni, w maju 1919

21/2 Sobota T+2
B 742

Zjazd budowni-czych i architektów z całej Polski. Wielu przybyło z rodzinami dla zwie-dzania przy tej sposobności.

Obradzie o godz 5½ w Sali Obrad zgro-madziło z dygni-tarzami i gale-ryą około 300 osób.

Na prośbę wo-jującej zjazd szły budowni-czych wygłosi-łem przemó-wienie.
/.

D-ca 18 p. p., w styczniu 1920 D-ca Etap. Wilno, w kwietniu 1920 przydzielony został do Etap. Dtwa na Ukrainie do szczególnych zleceń. W czerwcu 1920 D-ca grupy, w lipcu 1920 D-ca brygady w 12 dyw. piech., w lipcu 1920 D-ca brygady w 18 dyw. piech., w sierpniu 1920 D-ca brygady w 13 dyw. piech., w październiku 1921 D-ca miasta Wilna, w sierpniu 1922 Kom. obozu warownego Kraków. w grudniu 1923 D-ca 20 dyw. piechoty.

Pogrzeb śp. gen. Beckera odbędzie się w sobotę dnia 21 bm. o godz. 10 rano z kościoła św. Piotra w Krakowie na cmentarz rakowicki. luty 1925.

Budownictwo „Krak. w biegu dziejów" — propagandowy pogląd na zabytki od ~~XI~~ — XX wieku i ich bogactwo w Krakowie, zwracający uwagę przybyłych ~~miasta~~ z daleka ~~na~~ nie bardzo uświadomionych na znaczenie kulturalne poznania tych zabytków. Krótki czas możliwy dla każdego zwiedzenia (2–3 kwadransy) zmuszał mię do zwięzłości i do zaznaczenia tylko zasadniczych i najważniejszych rzeczy

22/2 niedziela pochmurno T+ 0.° B.743. Popołudniu prószył drobny śnieg — ogólne na to oburzenie!

23/2 poniedz. znowu dzień słoneczny T+1.° R B.740.

24/2. wtorek popoł. drobny deszcz T+2° R B.741.

25/2 środa Popielec pogoda T+3° R B.740.

26/2. czwartek pogoda T+5° R B 740.

Po zamknięciu kroniki.

Sejmik budowniczych w Krakowie.

Kraków, 21 lutego

Wczoraj rozpoczął się w sali posiedzeń Rady miasta Krakowa **piąty Zjazd stałej delegacji członków zrzeszeń budowniczych i stowarzyszeń zawodowych przemysłu budowlanego oraz Izb budowniczych.** Zjazd ten przerodził się w żywiołową manifestację uczczenia zasług na polu architektury i budownictwa wybitnych architektów krakowskich prof. **Wład. Ekielskiego,** prof. **Sławomira Odrzywolskiego** i radcy **Tadeusza Stryjeńskiego.** W zjeździe wzięli udział rerezentanci wszystkich Izb budowniczych i zrzeszeń budowniczych z całej Polski. W charakterze gości przybyli na zjazd **wicepremier Thugutt i min. Sokal,** dalej b. premier Nowak, posłowie Holeksa, Rymar, Mianowski, Maślanka, senatorowie Adelmann, Englisch i Hammerling, dalej wojewoda Kowalikowski, starosta Ball, starosta Stańkowski, komisarz rządowy Wawrausch, wiceprezydenci Sare, Rolle i Wielgus, b. minister Dudek, prezes dr Greger, dr. Gajewski, ks. rektor Zimmermann, rektor Zoll, b. minister Kumaniecki, prof. dr. Kostanecki, rektor Szyszko-Bohusz, rektor Krause, prezydent Izby handlowej Epstein i wiceprezydent Peroś, dalej inżynier Zbrowski, dyr. Akademji handlowej Kannenberg, dyr. szkoły przemysłowej Kostecki, dyr. szkoły przemysłu artystycznego Raszka, dalej generał Kuliński, dyr. policji Styczeń, prezes tow. technicznego inż. Seifert, prezes dyrekcji kolejowej Prachtel-Morawiański i wielu innych.

Zjazd zagaił architekt **Wojtyczko** i po przywitaniu premiera Thugutta oraz ministrów i gości przystąpiono do wyborów prezydjum honorowego zjazdu, w skład którego weszli: prof. Ekielski, prof. Stryjeński, prof. Odrzywolski z Krakowa, Henryk Martens prezes stowarzyszeń budowlanych w Warszawie, Ekiert prezes „Strzechy" budowniczej w Poznaniu, Franciszek Rozkoszny, prezes zwiazku polski budowniczych w Katowicach, J. Noworyta, delegat Izby budowniczych we Lwowie. Przewodniczącym obrad zjazdu wybrany został dr. Chabielski z Warszawy, sekretarzami Pronaszko i Wojtyczko z Krakowa.

Po przywitaniu zjazdu przez wojewodę p. Kowalikowskiego, imieniem rządu oraz po przywitaniu przez przedstawicieli gminy wygłosił dr. Klemens Bąkowski referat p. t. **„Budownictwo krakowskie w biegu dziejów",** poczem odbyło się uroczyste **wręczenie dyplomów honorowych długoletnim i zasłużonym członkom krakowskiej Izby budowniczej: prof. Władysławowi Ekielskiemu, prof. Sławomirowi Odrzywolskiemu i radcy budown. Tadeuszowi Stryjeńskiemu. Uroczystość miała charakter niezwykle podniosły,** a przewodniczący wręczając wybitnym tym architektom dyplomy, podniósł wielkie zasługi ich na polu polskiego budownictwa i architektury, zaznaczając, że **działalność ich zapisze się złotemi zgłoskami w annalach budownictwa naszego.** Imieniem jubilatów podziękował prof. Ekielski. Obrady zakończyły się odczytaniem sprawozdania sekretarza generalnego dotychczasowych prac i zamierzeń stałej delegacji oraz referatami prezesa **Chabielskiego** na temat „Warunki rozwoju przemysłu budowlanego" i prof. A. **Romanowskiego** na temat „Nowy ustrój szkół budowniczych".

Wieczorem odbył się w sali Grand hotelu bankiet, wydany przez krakowską Izbę budowniczych na cześć członków honorowych i gości uczestników zjazdu.

——oSo——

... między Niemcami, ... Litwą.

(... „Il. Kuryera Codz.").

...rowych. Taryfy te zaczną obowiązywać od 17 kwietnia br.

—o—

...u na Uralu ...ciw Sowietom.

...adze sowieckie ogłosiły stan oblężenia ...h. — Zamordowanie 40-tu czekistów.

Na miejsce przybył **specjalny komisarz z Moskwy.**

W nocy z dnia 19 lutego, jak dalej podają † źródła, **tajna policja aresztowała członków rad fabrycznych**, a następnej nocy **zostali oni bez procesu rozstrzelani.** To **wywołało ruch, w takich rozmiarach, że władze lokalne nie mogą go opanować.** — Według dalszych doniesień z Uralu, **40 członków tajnej policji zostało zabitych.**

—o—

...ej literatury do bibljoteki uniwersyteu. ... dzieł Marksa, Engelsa, Zinowjewa, Trockiego, R... i innych zostało spalonych.

—o—

Silne trzęsienie zie... na Oceanie Spokojnym.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codzienneg...

Belgrad, 21 lutego. (U). **Instytut sejsmografic...** **w Belgradzie** zanotował dziś o godz. 2-giej 14 ... 36 sek. popołudniu **silne trzęsienie ziemi w odle... ści 8800 klm.** Prawdopodobnie trzęsienie ziemi ... było się na Oceanie **Spokojnym.**

—o—

Olbrzymia katastrof... w kopalni węgla w Ameryc...

Paryż. (PAT). „Le Matin" donosi z Sulivan ... stanie Indjana, że w czasie katastrofy w kopa... węgla zostało zasypanych **142 górników, z któr... 106 wydobyto żywych, a 8 zmarłych.** Reszta p... wdopodobnie uległa zatruciu gazami.

—o—

Sven Heddin zarzuca Ossendowskiem... plagiat.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego"

Berlin, 21 lutego. (U). Znany podróżnik Sven He... din opublikował list otwarty przeciw Ossendowsk... mu, zarzucając mu plagiat broszury francuski... **która pojawiła się przed 14 laty.**

Dziewięć punktów

(Telefonem od nasz...

Genewa, 21 lutego. (U) Nadchodząca 33 sesja Ligi ...

Ożyła sprawa tramwajów. Spółka tram. znowu uchwaliła po umowie z nimi sporymi, tor wreszcie zabierze w ul. Szewskiej" przez zwężenie" (akcya żydów z Sarego, oraz Rollego na 2 stołkach siedzącego). Znowu więc musimy rozpocząć agitacyą przeciw temu!

27/2 piątek pogoda T+3°R B 737.

28/2 sobota pogoda T+8°R B 738.

W zimie tej było więcej dni słonecznych, niż zwykle bywa w lecie!

1/3 niedziela drobny deszcz T+5 B 738

2/3, poniedz. " " z rana T+5 B 739.

† Zmarł Dr med. Fryczkiewicz Jan

† Zmarł Franciszek Maryewski, były burmistrz Podgórza

3/3. wtorek pochmurno T+3°R. B. 750.

4/3 środa. Śnieg pobielił nam dachy w nocy. Rano padał do popołudnia potem ustał T+0. B 750.

5/3 czwartek, znowu pogoda słońce, T+5°R B. 747.

6/3 piątek pochmurno silny wiatr T+3°R B. 737.

7/3. sobota deszcz T+3°R B. 736.

8/3. Niedziela pochmurnie T+6°R. B. 735
przepadem deszcz o 6 grzmiało

9/3. Poniedz. dość pogodnie, T+6° B. 739.

10/3 Wtorek naprzemian śnieg i słońce
T+2°R B 741.

11/3 Środa pogoda T−1°R B 742
† zmarła Leona Bierbaumówna 9/3 1925
malarka. Potem śnieg i słońce i śnieg

12/3. czwartek pogoda T−2°R B. 746.
wczoraj spalił się w Rakowicach
hangar z 5 samolotami, szkoda
koło 1/2 miliona zł.

13/3 piątek pogoda. Trano −5°R. B 750.

14/3 sobota chwilami śnieg T±0. B. 745.

15/3. niedziela pochmurno T+2° B 745
Dziś otwarto w Tow. Sztuk Pięk.
wystawę lepszych prac Michała
Stachowicza dobywczyni Krakowa
staraniem Tow. miłośników hist.
Kr. ku upamiętnieniu 100 rocznicy
zgonu St.

16/3. poniedział. chwilami śnieg T−3°R B 749

17/3. wtorek pogoda T−1°R potem ±0 B 755
wieczorem −5°

18/3 środa pogoda T±0° B 756.

Wszechnica Jagiellońska czci 900-letnią rocznicę koronacji Bolesława Chrobrego.

1013 1925

(t) Dziwnie aktualna uroczystość! 900 lat temu zdarzył się dziejowy wypadek, który dziś budzi w nas echa żywe i wymowne... podczas gdy na krakowskim rynku obywatelstwo zgromadzone dawało wyraz swemu stanowisku do zakusów odradzającej się znów hydry germańskiej, w auli Almae Matris Jagellonicae grono uczonych mężów wypowiedziało te same myśli, wyrażało te same uczucia tylko z dziejowej perspektywy.

To też tem głębsze było jej wrażenie, tem podnioślejszy nastrój... Sala doszczętnie wypełniona. Publiczność doborowa...

Pierwsze miejsca zajęły dostojne osoby: **ks. prałat Wądolny, wojewoda Kowalikowski, min. Dudek, gen. Szeptycki, prez. sądu Wolter, prezes Izby skarbu Wolter;** za nimi elita Krakowa.

Fanfara... Z gasnącemi dźwiękami trąb padają w skupione audytorjum spiżowe słowa „Boga Rodzicy" odśpiewane przez chóry akademicki i „Echa" poczem **zabrał** głos Jego Magnificencja ks. rektor.

„W imię tego, co nam wszystkim wspólne: w imię niepodległości państwowej, w imię silnej i mocarstwowej Polski, w imię radości i dumy właściwej, iż przed dziewięciu wiekami już mieliśmy potężną ojczyznę, stającą w państw cywilizujących się szeregu, w imię nauki polskiej, która w tych murach najgłębiej wnika w dzieje nasze i z nich wyciąga wnioski — zebrał się **Uniwersytet Jagielloński wraz z społeczeństwem na obchód dziewięćsetnej rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego.**

To, co nam jest wszystkim wspólne, w ostatnich latach zmieniło się, bo urosło i spotężniało.

Gdy Ojczyzna nasza była w niewoli, czuliśmy się spadkobiercami tych, którzy z Kościuszką, księciem Józefem, Kilińskim, czy Głowackim, nie chcieli dać Polsce zniknąć z powierzchni ziemi, byliśmy przedewszystkiem wnukami i synami tych, którzy w XIX wieku walczyli w powstaniach o niepodległość Polski — dzisiaj, po jej Zmartwychwstaniu, chodzi nie **o jej byt wogóle, lecz o byt należyty.** Rozszerzać się muszą dusze nasze, które rządy zaborcze w kilku pokoleniach skurczyć i spodlić chciały, gdyż Polska istnieć może tylko wtedy, **gdy będzie silną, bo nie ma jedynie słabszych i spokojnych, lecz także silniejszych od siebie, a zachłannych sąsiadów.** Fakt ten istniał już w zaraniu państwowego życia Polski, pierwszym zaś, który należycie dostosował program swój państwowy do niego, był **Bolesław Chrobry.**

Żywotnym zaś jest i dzisiaj program Chrobrego na każdym kroku naszego państwowego życia.

Walczył Bolesław z naporem germańskim i my nowe mamy dowody, iż Niemiec nigdy nie przestanie uważać za swoje tego, co bezprawnie zabrał i dopiero zwyciężony oddać musiał — chciał Bolesław **oprzeć swe państwo o morze** i my wiemy, iż **bez morza nie będziemy mogli nigdy oddychać swobodnie** — brał Bolesław cywilizację z zachodu i my twarze ku tej stronie zwracamy, a nie ku barbarzyństwu wschodniemu — przenieść chciał przetrawioną w Polsce kulturę zachodnią na wschodnie swoje dzierżawy, a czemże innem są wysiłki i urządzenia państwa naszego w naszych województwach wschodnich, jeśli nie dalszym ciągiem tej misji — dążył Bolesław do zjednoczenia interesów Słowiańszczyzny i my **do sojuszów z słowiańskiemi państwami** zmierzamy.

Dla setek tysięcy młodzieży polskiej od Gdańska aż do Katowic, która dławić się musiała od szóstego roku życia niemieckim językiem, a kary znosić za używanie języka polskiego, dla tych wszystkich, którzy w Gnieźnie Chrobrego i w Poznaniu Mieczysławowym powtarzać musieli za nauczycielami pruskimi prawa Prus do Śląska, Pomorza i Wielkopolski — była potęga Bolesława **odtrutką na zarazę pruską.** Duch Chrobrego poprzez odległość dziewięciu wieków dusze młodzieży polskiej budził, gdy w nocy, pokryjomu, w tajemnicy przed nauczycielami, policją i krótkowzrocznymi rodakami otwierały się podręczniki historji polskiej — i zaraz na początku naszych dziejów, jak zjawa olbrzymia, występował Bolesław Chrobry i tworzył Polskę wielką i mocarną w czasach, gdy jeszcze żadnych Prus ani żadnych Wilhelmów nie było. A dzisiaj, jeśli nie na chwilę, lecz na zawsze, póki Europa istnieje, istnieć mamy, program Bolesławów musi być **hasłem naszego życia państwowego** — i dlatego zagłębić się musimy w istotę panowania i zamierzeń Chrobrego, aby jego wartość ocenić i mieć drogowskazy dla siebie i dla przyszłych pokoleń naszej Ojczyzny.

Następnie prof. **Grodecki** wygłosił głęboko pomyślany odczyt pt. „Znaczenie dziejowe Bolesława Chrobrego".

W dalszym ciągu wspomniane chóry pod batutą dyrygenta p. Wallek-Walewskiego odśpiewały nastrojowy i potężny „Pogrzeb Kazimierza Wielkiego", poczem usłyszeliśmy wykład prof. **Sobieskiego** p. t. **„Dwie koronacje Chrobrego".**

Mówca przedstawił w obszernym referacie dzieje koronacji, dokonanej przez Ottona, następnie zmagania się Chrobrego z Henrykiem, **palną chwały walkę z germanizmem,** walkę, którą Niemcy prowadzili z całą perfidją i ohydą zdrad i podstępów, aż do dokonania dumnego aktu — koronacji.

Huczne, długotrwałe oklaski były słuszną nagrodą za ten pod względem formy i treści wyśmienity wykład.

Dalszy punkt programu stanowiło przemówienie przedstawiciela młodzieży akademickiej, który jej imieniem ślubował **wierność dla ideałów Chrobrego.** Odśpiewaniem hymnu narodowego skończyła się ta **nieprzeciętna, nietuzinkowa uroczystość.**

cjentów, celem przyjęcia po... ...
oni znów w głęboki sen. U jednego z 20-letnich pacjentów zauważono umiarkowaną gorączkę i otwieranie się powiek. Po dostrzeżeniu tych objawów chory ten spał jeszcze pełne trzy tygodnie. Obecnie stan tego chorego polepszył się otyle, że na dobę sypia on tylko 12 godzin. Dotychczas nie zanotowano ani jednego wypadku śmierci.

BOHATERSKI MASZYNISTA. Z Rzymu donoszą: Maszynista pociągu Turyn-Casale, który w czasie jazdy nagle zaniemógł, zdołał jeszcze mimo wielkich cierpień zatrzymać lokomotywę. Wkrótce potem zmarł na rękach palacza. Dzięki więc bohaterstwu dzielnego maszynisty zażegnane zostało wielkie nieszczęście, albowiem pociąg w krytycznym czasie znajdował się na rzece Po.

LUDOŻERSTWO WŚRÓD POSZUKIWACZY ZŁOTA. Dziennik „Amurskaja Prawda" donosi, że w związku z odkrytemi złożami złota w okolicy Jakucka na Syberji, o czem niedawno doniesiono, napływają w te okolice wielkie ilości poszukiwaczy szczęścia. Ponieważ warunki wyżywienia i mieszkania są najfatalniejsze, przeto zdarzają się tam stale straszne zbrodnie wśród poszukiwaczy, ogarniętych gorączką złota. Ostatnio zdarzyło się parę wypadków ludożerstwa.

—o—

STARUSZEK lat 70, niezdolny do pracy, który przebywał przez 20 lat na Syberji zwraca się z gorącą prośbą do P. T. Publiczności o łaskawe datki, które przyjmuje Administracja Kurjera dla „Staruszka".

—oşo—

TEATR, LITERATURA i SZTUKA

„ŻONECZKA Z VARIETE" W „BAGATELI". Tryskająca zawrotnym humorem farsa Möllera „Żoneczka z Variete" wywołuje burze śmiechu na widowni oklaskującej z zapałem pełną temperamentu panią Relewicz-Ziembińską, która równie uroczo wygląda w kostjumie meksykańskiego cowboya, jak w prześlicznym najmodniejszym negliżu. Doskonałych jej partnerów pp. Wesołowskiego, Ziembińskiego i Turskiego oraz świetne epizody sprytnej subretki i małżonka fryzjera kreowane przez p. Gorajską i Fertnera. „Żoneczka z Variete" graną będzie we wszystkie dni tygodnia aż do czwartku 12 bm. włącznie.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś o godzinie 5'30 po cenach popularnych „Szklana góra"., której wszystkie przedstawienia odbywają się przy zamkniętej kasie. Jutro, pojutrze i w piątek piękne, poetyczne dzieło E. Zegadłowicza „Alcesta". Wystawienie tego dramatu stało się tak poważnym sekcesem teatru krakowskiego, który jak wiadomo pierwszy otworzył temu wybitnemu poecie wrota teatru i drugie już jego dzieło pierwszy wystawił.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI". Dyrekcja „Nowości" przygotowuje na sobotę sensacyjną premierę, operetkę Lehara, króla kompozytorów oper tkowych „Cloclo", graną obecnie w Wiedniu i Warszawie z ogromnem powodzeniem. Muzyka melodyjna, lekka, pełna uchwytnych melodji przynosi zaszczyt kompozytorowi. Libretto jedno z najlepszych i najweselszych dopełnia doskonałej całości. Reżyseruje dyr. Pilarski. Główne role grają pp. Czernekówna (Cloclo). Rola ta będzie jedną z najlepszych w repertuarze tej doskonałej artystki, ulubienicy publiczności. Pilarski (junior). Wesołowski, który po dłuższej przerwie wystąpi po raz pierwszy. Berski, Rewski i Soliński. Dziś i codziennie „Perły Kleopatry". W piątek na ogólne żądanie po raz 55 „Hrabina Marica".

VIII. PORANEK SYMFONICZNY Związku Zawod. Muz. Pol., pod świetną dyrekcją I. Neumarka i z udziałem Józefa Hontiego, znakomitego pianisty z Budapesztu, odbędzie się w niedzielę 15 bm w Starym Teatrze. Bilety są już do nabycia u J. Lirskiego, Sławkowska 8.

XVI. KONCERT POLSK. ZWIĄZKU MUZYCZNO-PEDAGOGICZNEGO odbędzie się dziś ... dnia ... w sal...

cy się niezwykle trafnemi uwagami na temat syt... cji w Polsce, zaznaczał wybitną poprawę w ka... dziedzinie życia państwowego.

Dział polityczny „Żywego dziennika" — prócz ... tykułu wstępnego — zaprezentowała satyra p... tyczna w ujęciu p. redaktora dra Rubla, a pełne ... zącego dowcipu jego wycieczki pod adresem na... biurokracji i poszczególnych grup politycznych ... Polsce, czy ironizowanie na temat polityki zagrani... nej, spotkały się z żywem zadowoleniem publicz... ści, która autorowi nie szczędziła zasłużonych br...

P. Jadwiga Migowa doskonale ujęła swoją mig... kę na temat: „Co słychać w mieście", wygłosz... przez artystę teatru „Bagatela" p. Szyndlera.

Barwny, humorystyczny fejleton z życia prow... cjonalnego adwokata dał dr. Bogdan, wygłasza... swój artykuł dowcipnie, jak i błyskotliwie.

Z doskonałą swadą wygłosił p. Jerzy Braun św... nie skreślone swoje „Krzywe źwierciadło" najmł... szej poezji. W zwierciadle przyjrzeli się sobie n... futuryści, heljoniści, skamandryci i t. d.

Poszczególne utwory p. Brauna wygłosiła zna... micie artystka teatru Słowackiego p. Helena Buczy... ska, którą też nagrodzono salwami oklasków i kw... tami.

Głosy prasy o „Żywym dzienniku" bardzo dowc... nie zebrane i dobrze wypowiedziane przez dra Lu... gartena oraz „Książki nadesłane" przez p. Jadw... Migową zakończyły obfity i udatny program, który... publiczność wysłuchała z niekłamanem zajęciem...

—o—

Z SALI KONCERTOWEJ.

VII. Poranek Symfoniczny

Po kilkumiesięcznej przerwie wracamy do koncert... symfonicznych. Radować się musimy, iż z trudem ... wiązana przed kilku laty organizacja muzyczna w ... staci Orkiestry Związku zawodowych muzyków p... skich, mająca za sobą okres bardzo pożytecznej i ch... bnej pracy, nie zamarła (jak się to u nas często dzie... że owszem w odpowiednim komplecie i (jak chce... przypuszczać) z potrzebną obfitością chęci do pr... zasiadła znów na estradzie koncertowej. Ogólne w... żenie gry zespołu przedstawiło się korzystnie, mi... że kadry orkiestry zmieniły się nieco. Żałować jed... wypada, że zmiany te powtarzają się za często, że n... porozumienia w łonie tej organizacji orkiestralnej z... rzają się prawie epidemicznie. Nie wpływa to dodat... ani na ciągłość jej pracy, ani na rozgłos jej dobre... imienia.

Poznaliśmy nowego dyrygenta w osobie p. **I g n... c e g o N e u m a r k a**, którego nazwisko zresztą po... wiało się w ostatnim roku w muzycznych pismach ... recenzjach zagranicznych. Muzyk młody, wykształco... widocznie na dobrych wzorach, kierownik orkiestry ... stylu niemieckim, opanowujący rzecz dobrze i sumi... nie.

Główna ciekawość słuchaczy skupiała się na dwó... utworach, którymi były: **Wiktora Merza „Uwertu... do komedji" i Maurycego Ravela suita orkiestral... „Ma mere l'Oye".**

P. Merz jest Krakowianinem, studjującym kompoz... cję zagranicą, uczniem wybitnego nowoczesnego ko... pozytora i pedagoga Schreckera, a sądząc po utwor... który dał nam poznać (nie pierwszym w jego twórc... ści) mamy podstawę wnioskować, że umie swą sztu... i z tego, co słyszał, zdołał sobie przyswoić wiele. Z ... go „Uwertury" bije od pierwszych taktów młodzieńc... rozmach fantazji; w krótkich urywanych tematac... przewijających się jakby różnobarwną wstęgą, upl... stycznia się struktura, wyzyskująca doskonale tajn... modernistycznej instrumentacji a wyłaniające się ... chaosu tonów spokojniejsze ustępy w potoku szeroki... dźwiękowo zwartych fraz, każą przyjąć, że kompoz... torskie nowatorstwo nie pozbawiło p. Merza zdolnoś... odczuwania pięknego melodyjnego wątku i wartości sk... pionej harmo...

19/1 czwartek pogoda T+0° B.757.

20/1 piątek pogoda T+0. B.750.

Do Ilustr. Magistratu dostarczono ze składów Muzeum Narod. szereg obrazów "olejnych" i nawet akwarelowych. Między tymi ostatnimi kolorowanki, które „artyści" ofiarowali do Ilustr. Nar. z pretensją aby to wystawiać. "Wyrzucić" nie można, więc lepiej niech ozdabiają ściany Kancelaryi Magistr.

21/3 sobota pogoda T+8°R B.745

22/3 niedziela, pogoda T+10°R. B.745 o 6 popoł. deszczyk

23/3 poniedz. pochmurno T+5°R. B.744. wieczorem deszcz drobny

24/3 wtorek pochmurno T+3.R. B.746

25/3 środa pogoda T+9°R B.747.

26/3 czwartek, słońce, wiosna! T+11°R B.745.

27/3 piątek pogoda T+12°R. B.741. Przedwczoraj wyczytałem w Reformie znowu ostry artykuł

przeciw Tramwayowi w ulicy Szczepańskiej — który o dziwo odniósł skutek, bo dziś ogłoszono uchwałę prowadzenia linii od ul. Karmelickiej do ul. Zwierzynieckiej a nie do Rynku przez Szczepańską.

28/3 sobota pogoda T+16°R B 739.

29/3 niedziela T+2°R B 744, chwilami słońce, chwilami śnieżek

30/3 poniedz. T+2 B 745. pochmurno

31/3 wtorek pogoda T+7° B 750

+ Zmarł Adwok. w Tarnowie Dr. Tadeusz Tertil były prezes chwilowy koła pol. w Wiedniu

1. Kwiecień środa pogoda T+10°R B 751.

Chór jugosłowiański przyjmowany owacyjnie — wczoraj dał koncert — miasto dziś dało dla ministra rolnictwa!

+ Zmarł Adolf Buczkowski ~~dr~~ ~~m.~~ emer. st. radca Mag. mój kolega gimnazyalny. R. in pace.

2. kwietnia czwartek pogoda słońce!
T + 14°R B 750
Rząd ma zamianować nową radę
miejską. – partye kłócą się między
sobą o ilość mandatów, nikt
nie pyta się obywateli; nikt nie mó-
wi o kwalifikacyach fachowych
tylko o – politycznych. Będzie
to znowu banda gadułów dla galeryi,
a Mag. będzie rządził. Twierdzimy, że
Mag. złożony z porządnych ludzi i
fachowych – gdyż przy braku wszel-
kiej kontroli mogłby robić jakieby
chciał interesa gruntami, drzewa-
rami, najmami, zamówieniami itd.
3 kwiet. piątek pogoda wyjątkowo jak i
wczoraj, T + 15°R B 748.
Dziś w Czasie mój artykuł o
kwalifikacyach radców, o czem
wczoraj wyżej nadmieniłem – ale
będzie to groch na ścianę. ——

4/4. sobota pogoda T + 15 ° R B. 746.
5/4 niedziela pogoda T + 10° R B 750.
Pokazało się, że w naszym klimacie nawet tak wyjątkowa ciepła zima nie przyspiesza wegetacji. Ciepło, słońce, od 3 miesięcy ale na drzewach ledwo ślady pączków.
6/4 poniedz. pogoda T + 8° R B 748
† Umarł nagle rektor Uniw. ks. Zimmerman, bardzo poważany, powszechnie stosunkowo młody. Ksiądz ale nie pałający ciągle przez księże okulary. Młodzież Uniw. odnosiła się do niego z wielkiem zaufaniem i ogłosiła po nim żałobę.
6/4
† Również umarł st. nadradca sąd. Kazimierz Gabzinski, dobry sędzia i zacny bardzo człowiek
7/4 wtorek pogoda T + 14° R B 747
Znowu zabawna notatka:

— **Spór o kometę.** Wiadomo, że komety otrzymują miana według nazwisk swych odkrywców. W ten sposób np. odkryta w dniu 3 kwietnia r. z. na stacji narodowego Instytutu astronomicznego na Łysinie kometa przezwana została kometą Orkiszą, zaś kometa odkryta w dniu 19 listopada r. z. w Krakowie, przez Dra A. Wilka — kometą Wilka. Ta ostatnia nazwa spotkała się jednak ze sprzeciwem astronomów anglosaskich, opartym na tej okoliczności, że wcześniej już, mianowicie w dniu 13 listopada, kometę spostrzegł pewien miłośnik astronomji w Delphos, w stanie Ohio, i zawiadomił nawet o swem spostrzeżeniu niektóre obserwatorja amerykańskie. Nowa kometa zmieniała swą pozycję na niebie z nadzwyczajną szybkością i kiedy bezowocne poszukiwania, przedsięwzięte następnych nocy w największych obserwatorjach amerykańskich, Yerkesa i Harwardzkiem, nie potwierdziły odkrycia amatora amerykańskiego, zaniechano więc powiadomienia o niem szerszego świata naukowego. Dopiero po odkryciu, dokonanem w Krakowie, przypomniano sobie w Ameryce spostrzeżenie Peltiera i nową kometę ochrzczono tam najprzód kometą Peltier-Wilka, później zaś poprostu nawet kometą Peltier. W tej sprawie poważne, od 100 lat wychodzące pismo fachowe niemieckie „Astronomische Nachrichten", występuje z następującem oświadczeniem: „O odkryciu nowej komety w dniu 19 listopada przez Dra Wilka, Centrala kilońska została zawiadomiona najprzód z Krakowa w dniu 20 listopada. Dopiero kiedy w związku z tem zawiadomieniem nowa kometa została dostrzeżona w Bergedorfie, oraz kiedy następnie znaleziono ją na płycie fotograficznej, zdjętej 18 listopada w Babelsbergu, nadeszła wiadomość z Cambridge, iż kometę miał widzieć Peltier w Delphos w dniu 13 listopada. Jednakże poszukiwania za kometą w obserwatorjum harwardzkiem 16 listopada były bezowocne i dopiero po otrzymaniu wiadomości o odkryciu w Krakowie udało się rozpoznać kometę na zdjęciach harwardzkich w dniu 16 i 17 listopada, sam zaś Peltier odszukał kometę w dniu 20 listopada. W ten sposób pierwsza, zapewniająca możność śledzenia komety wiadomość, pochodziła od Dra Wilka i kometę należy nazywać kometą Wilka-Peltier". Widzimy więc, że bezstronne pismo niemieckie przyznaje pierwszeństwo polskiemu odkrywcy.

towe, wszystkie miejscowe i

Wypadki

Budapeszteńskie fałszer

Niewątpliwie największą ser
statnich jest kwestja fałszers
tów francuskich i czeskich, do
jak twierdzą jedni — dla cel
nych (restauracja Habsburg
grzech) albo, jak chcą inni,
Sprawców fałszerstwa miał
Jankowicz, aresztowany w A
a jako inspiratorów wskazał
mi — i na tem polega główni
węgierskiego dyrektora poli
Nadassy, ministra honwedów
wreszcie ks. Ludwika Win
Sam fakt fałszerstwa jest spr
ani rzucone co do osób podejr
fałszowania pieniędzy nie są
dotychczasowe śledztwo wyś
każdym razie prezydent pol
otrzymał dymisję, hr. Csaki z
pesztu, a ks. Windischgrätz z
wany. Jeśli motywy politycz
prawdziwemi, grupa monarch
skich, dążących do zamachu s
arcyksięcia Albrechta zostan
nie skompromitowaną.

* * *

Już powyższa senzacja świ
Wschodzie Europy tlą pod s
zamachy i niepokoje, które r
nie mogą wybuchnąć i zakłóci
jący. Zwłaszcza, że równocz
nych sąsiednich Węgrom kra
wiadomości, świadczące o
równowadze politycznej. Na
nieć w tym związku przymus
cję księcia Karola rumuńskie
wprawdzie podkład czysto p
silnie podkopuje stanowisko

+ Zmarł 7/4 Dr. Walery Morawski, dyrektor wydziału sa-
mołowego krajow. Niezwykłej do-
broci, wielkiej wiedzy, na trud-
nym urzędzie odznaczał się wy-
rozumieniem, mądrością, bezstron-
nością i uprzejmością. Na tym
urzędzie będzie nie do zastąpienia
bo do tego potrzeba prawie przymio-
tów znajomości obszernego usta-
wodawstwa. Req. in pace.

8/4 środa pogoda T+12° B 748

9/4 czwartek pogoda T+14 B 746

+ Zmarł nagle Józef Kanen-
berg, dyr. szkoły handlowej.

10/4 piątek N. pochmurna pogoda T+14°
B 745

Roślinność potrzebuje koniecznie
deszczu. Od 15/8 1924 nie było
porządnego deszczu, czasem drob-
ne i przerywane opady, śnieg
ledwo kilka razy popruszył bez
zostawienia śladu.

11/4 wielka sobota, bajeczna pogoda
T + 15° R. B. 750

† Zmarł dzielny i zasłużony
generał Zieliński
R. i. P.

12/4 niedziela W. N. znowu śliczna pogoda
T + 15° R B 748. ~~ciepło~~

† Zmarł generał Zygmunt nie

13/4 poniedz. II święto W. N. pogoda
T + 16° R B 744.

14/4 wtorek pogoda, w nocy podobno był
drobny deszcz, T + 16° R B 743.
Uroczysty i okazały pogrzeb gen.
Zielińskiego. –

15/4 środa pogoda T + 15° R B 746.
o godz 11. przez kwadrans ~~deszcz~~ porządny spadł

16/4 czwartek pochmurno, rano nieco kropiło
T + 11° R. B 737.

17/4 piątek, dżdżysto deszcz rano + 10° R
wieczorem zimno + 5° R B 735
Trawniki kwiaty zaczynają zielenieć
się a drzewa puszczają pączki.

18/4 sobota, deszcz T + 5° R B. 734.
dżdżysto

Świąteczne egzemplarze gazet
okazały, że Polska ma obecnie
więcej poetów, niż wydała przez
cały XIX wiek! Kto żyje, to
pisze wiersze, każdy dziennik
ma parę nadwornych poetów
których odpowiednio wynosi pod
niebo. Nie zajmuje się poezją
ale z samym królowaniem grupy
wzajem sobie „naruszka" bo
bardzo reklamowane: Stępowski, Braun
Janowski, Dadlez, Ronard, Agatstein
Zechenter, Tuszowski, Szlandyngier, Ga-
łuszka, Zegadłowicz, Zielenkiewicz i td.
Poeci tworzą trusty, urządzają auto-
reklamy (wieczory autorskie) i wza-
jemnie sobie kadzą. W Warszawie
znowu inny trust poetycki ma
swój organ osobny Wiadomości Li-
terackie. Ale co z tego przeczytam,
to ani się umywa co do formy ze
Słowackim lub Asnykiem,
wszystko dla dowolnej ilości zgłosek,
rymowanie dowolne, lub cza-

sem, wypracowane mrożąca
niby dreszcz wrażące pytajni-
kiem, frazesy, patos, nieszcze-
rość, poza.

Nie brak i powieściopisarzy męskich
i żeńskich, głównie erotyki i
pseudo psychologia, ciągłe prze-
żuwanie miłosne z dodatkiem
czasem perwersji; atmosfera
stęchła i miękka, często sukce-
sowo kanałowa. Trzebaby otwo-
rzyć okna i wpuścić nieco
świeżego powietrza do tej literatu-
ry. Autorowie poza Warszawą
i Zakopanem nic nie widzieli
przeważnie, a jeżeli gdzie byli za
granicą, to przelotnie — nie czuć
rozmachu żadnego, energii, praw-
dziwej [illegible] — erotyka i
spekulowanie czasem, to cała
treść. Dla kobiet nie ma lektury
zdrowej, chyba że się chce je do
reszty zepsuć.

61

† Generał broni Zygmunt Zieliński

Dziś w godzinach porannych obiegła nasze miasto smutna, bolesna wieść o nagłym zgonie jednego z najzasłużeńszych generałów naszej polskiej armji generała Zygmunta Zielińskiego.

Śp. gen. Zieliński zajmie własną kartę w historji walk o niepodległość Ojczyzny, nim to uczyni historyk, w krótkiem wspomnieniu pośmiertnem skreślimy życiorys, działalność wojskową i obywatelską tej świetlanej postaci, cieszącej się miłością i uwielbieniem II brygady karpackiej.

Już przed wojną gen. Zieliński jako emerytowany pułkownik austrjacki ćwiczy polowe drużyny sokole, które potem stały się trzonem II brygady karpackiej. W październiku 1914 wyrusza w bój na czele swojej brygady, a opisywać jego działalność na froncie byłoby powtarzaniem tylko zwycięskiego rapsodu II brygady, którą prowadził od zwycięstwa do zwycięstwa. Podnieść tylko należy, że był to niezwykły wychowawca i instruktor, który z 12 tysiącami umundurowanych cywilów w przeciągu krótkiego czasu stworzył 12 tysięcy starych grenadjerów. Zawsze w pierwszej linji na froncie zagrzewał swoich żołnierzy do boju a słynnym stał się epizod z pod Mołotkowa, kiedy cofającą się pod pięciokrotną przewagą wroga swoją brygadę zatrzymał słowami: „Polak nie cofa się nigdy, zwycięża lub ginie".

Wierni żołnierze zwyciężyli...

Pamiętają wszyscy tę czcigodną postać generała naówczas austrjackiego, demonstracyjnie noszącego legjonową rogatywkę, gdy w roli „podejrzanego" świadka stanął w procesie w Marmarosch Sziget. Rzucił wtedy trybunałowi austrjackiemu dumne słowa: „Na ławie oskarżonych nie siedzą zdrajcy, lecz najlepsi synowie mojej Ojczyzny, moje ukochane dzieci".

Przeminął huragan wojenny. Zwycięska Polska obdarzyła żelaznego wodza żelaznej brygady najwyższemi dostojeństwami, najwyższe odznaczenia polskie pokryły jego pierś, a jego marsowe acz skromne czoło otoczył laur zwycięzcy.

Podczas najazdu bolszewickiego dowodził III armją i wiódł ją do zwycięstwa. Łączyły go najserdeczniejsze stosunki przyjaźni z marszałkiem Józefem Piłsudskim, który cenił w śp. gen. Zielińskim wielkiego wodza i człowieka o kryształowym charakterze.

Śp. gen. Zygmunt Zieliński był synem obywatela ziemskiego w Limanowej, powstańca z r. 1863 i urodził się w Rzeszotarach w Małopolsce. Przed dwoma laty przeszedł w stan spoczynku i w ciszy domowej pędził życie, udzielając się tylko Zw. b. legjonistów, których wszelkie zebrania i uroczystości stale zaszczycał. Jeszcze wczoraj był na spacerze, nie przeczuwając, że nieubłagana śmierć zamknie mu powieki w sam przeddzień Wielkiej Nocy. Zmarł dziś o godz. 2 nad ranem na udar serca.

Zmarły był odznaczony: Krzyżem Virtuti Militari II i V kl., orderem Orła Białego, 4 krzyżami Walecznych, Legją francuską i Krzyżem komandorskim armji francuskiej.

POGRZEB

odbędzie się we wtorek z kościoła garnizonowego św. Piotra o godz. 10 rano i stanie się manifestacją całego Krakowa, a zapewne i całej Polski.

Cześć Jego żołnierskiej pamięci; cześć pamięci jednego z najlepszych synów Ojczyzny!

(Stw.)

——oo——

…tnia 1925. Rok XLIV.

…ORMA

…po południu

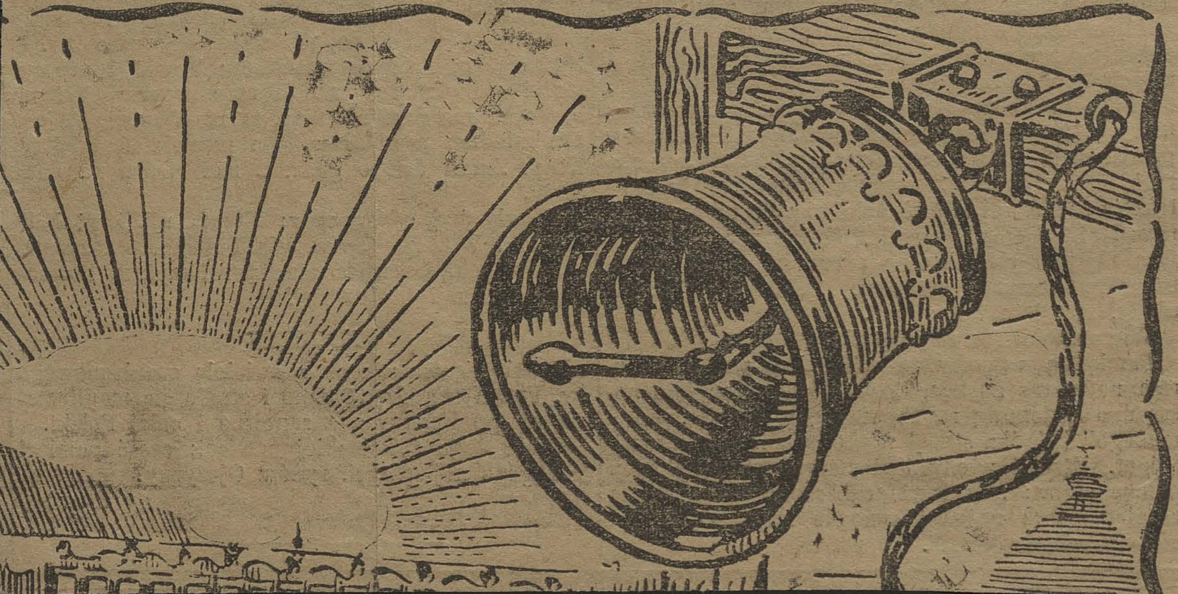
…dodatkiem tygodniowym

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:

Zwykłe	10 gr.
Nekrologi	20 „
Nadesłane	25 „
Po kronice . . .	30
Na I-szej stronie . .	40
Drobne od słowa . . (najmniej 10 słów)	7

Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki wedle umowy.

Nr czeku P. K. O. 400.402



19/4.
20/4.
21/4

19/4. niedziela niepewna pogoda T+8° R B 744

20/4. poniedz. deszcz T+8° R B 734.

† Zmarł dr. Jan Stock, prof. Akademii górniczej.

21/4. wtorek pogoda T+14 B. 746.

W Magistracie zasiadają komisye i komitety aby urządzić 3/5 i przyjazdu Prezydenta 8/5 — wszystko krząta się na gwałt, ale dała pieniędzy na zabawki. Z trudem ściąga się z budżetu środki na płaty, aby je marnować na uroczystości, raunty, obiady, albo w rozrywki.

Wieczorem deszcz i w nocy

22/4. środa, pochmurno, ciemno T+7°. B. 743. potem deszczyk

23/4 czwartek pogoda T+14° R B 750

24/4 piątek pogoda T+15° R B 744

25/4 sobota pogoda T+18° B 737

† Zmarł Witold Hausner do r. 1916 prezydent Sądu wyższego, słynny wyrok na mordercę „Ojca Zadwórzanowych [illegible]"

R. i. P.

26/4 niedziela, niepewna pogoda T+17° B 734.
pogod deszczu

27/4 poniedziałek, pogoda niepewn T+16°R. 738
wieczorem deszcz. Prezydentem Niemiec
wybrany jen. Hindenburg co daje świa-
dectwo o militarnym duchu Niemiec
nieprzygarniętym naleryzacja w 1918. r.

28/4 wtorek, deszcz, T+7°R. B. 731.

29/4 środa pochmurnie T+12°R B 740.
Berwełecz tary urzędy prawody.
nami partyi polit. o nominacyę na
radców miejskich, 5 kandydatów
na wiceprezydentów! W rozmowie
z wojewodą z atoqiłem mu, aby
rząd przynajmniej żądał pośle-
więnia po tornie na kandesę kan-
dydata, aby rząd wybierał i mia-
nował, a nie żeby partye zamianowa-
wały radców, a rząd jedynie ich
„autoryzował."

† Zmarł w Paryżu Jan Styka
artysta malarz. R. i. p.

30/4 czwartek dość pogodny T+10 B 745

1 Maj. 1925 piątek Słońce, T+14°.
B 743

Sąd wojskowy zasądził Orzeła za
niedołęstwo okazane 6/11 1923 i paru
wyższych na karę fortecy powyżej
3 miesiące i t.d. Chwała Bogu! Zo-
stawili miasto na pastwę bezwładzy
przez 1 1/2 dnia, obniżyli autorytet
wojska i władzy.

2 maj sobota pochmurno T+9° R. B. 741.
Mamusia się gniewa [illegible], bo to
Tatuś był z innej kawiarni kraj-
nym, więc zaraz Mamusia dała
2000 z. na odkaz polowy Ha
wyszło na 3/5 na Błoniach —
5-ty polowy a powinien być na 5-
miot, przed nim podróżny stół
nowszy i mizerny, a nie sztuczna
budowla. Na kolegi zabawę
kazałem 2000 z. i t.d.!
Chcę się bawić, to niech się składa-
dają sami, a nie biorą pieniądze
z podatków. Jako syndyk
mógłbym wnosić skargę i odwołanie
o drobiazgi, aby zasiłki kasę

kasę miasta, a tu ciężko zbierane i ciągnione dochody wyrzuca się na przedstawienia, pochody, komitety, zabawy.
O 7 z południa muzyka wojskowych, padają od czasu do czasu krople deszczu zapowiadając złą pogodę na jutrzejsze słowo na... rodowe. (niedziela)
3 maja 1925 – deszcz leje od rana T+7°R. B.745 – uroczystości pod gołem niebem wykluczone – musi się ograniczyć do nabożeństw, zebrań po salach i teatrach.
4/5 poniedziałek T+5. B.748. zachmurzone. Wieczór deszcz
5/5. Wtorek wypogadza się, niebo T+14° B.745. o 6. popoł. grzmoty i deszcz
6/5. środa pogoda T+15°R B.743. popoł. deszcz
7/5. czwartek pochmurno T+12°. B.742
Codziennie gdzieś albo zagranicą

18

albo w Polsce bomby, wysa-
dzania zbrodnicze pociągów, za-
machy, przy których giną niewinni
niczemu ludzie — zatwierdziało się u
nas wśród komunistów lekką rzeczą życie
— a państwo traktuje ich jako
męczenników: każdy drab liczy na to,
że go nie złapią, a jeśli złapią,
to mu winy nie udowodnią,
albo uznają go za waryata, a w
najgorszym razie zasądzą na
więzienie z którego kiedyś niechybnie
wyjdzie wiedząc, że go się nie zwiesi
powiesi — tem więcej było adherentów.
tatów. Więc spokojnie robi się
przygotowania zabezpieczenia
zabójstwa Prezydenta pod ewentualnym
zarządem, publicznie będzie za
kordonem, wśród bolety wstępu,
przed Magistratu, gdzie ma
być raut strzelania. Wszyscy
niechętnie widzą tę wizytę

zbiora bedzie brudne miasto pozostawi [illegible] prezydenty. Wieczorem ognie sztuczne na Mogile Kosc. ale mało było ws. dzań bo deszcz lał.

8/5. piątek, na wczesnie wyjazdy. Deszcz. Bar 742 Temp 18°R. Miasto tu iowdzie chorągwiami ubrany, raczej średni. Nie da pozyje połysku prezydenta, bo to opiszą i ubarwią gazety „wspaniałością i entuzjazmem". Widziałem tylko nieco dekoracji. wojsko pyszne się prezentuje. (ale nie było go 6/11 1923!).

Od 3–5 deszcz z grzmotami

9/5 sobota pogoda T+ 18°R B 745.

Bracia Kurkowi (od butelki) zaprosili Prezydenta Apty, żeby z nimi przyjechał na ich zjazd do Krakowa! Podarowali. Nocą dadzą przewodzy miastu na Koszta–

Ogólnie uznanie dla postawy, chwy-
[illegible], defilady wojska

Znowu niezadowolenie, że
prezydent na powitanie ~~tam~~
w Belwederze mu nie odpowiedział
podczas defilady był w meloniku na
głowie i czasem palce do swego przy-
kładał. Komendantowi defilady nie podziękował
ani nie powitał. –

Zamówił się do komendantów
na popoł. wydali przez łączność na
przygotowanie — a prz. nie przyje-
chał. Złożono to na niełaskę, ale
to szczęście, bo w krytych autach
mógł być w 10-15 minut na Bie-
lanach pod dachem.

Dziś w biurze, w którym z Ma-
gistratu urzęduje, zostałem z wczo-
rajszego raportu dla Prez. koszty
butelek z wszelakich wódek, likie-
rów, i koniaków. Natrafiłem 91 —
przypominam, 10 zabrała policja pewno
starsi i kelnerzy, zatem 100 butelek

w ie na ziemi było jak mi
mówiano (bo nie pośredtami)
około 400 osób, przeto na jednego
wypada 1/4 flaszki wódki prócz wina.
10/5 niedziela, pogoda, naturalnie
składki po obiedzie T+21°R. B.744.
11/5 poniedz. pogoda T+20° B 744
12/5. wtorek pogoda T+20°R B 746.
13/5 środa pogoda T+20°R. B 749
14/5 czwartek pogoda T+21°R. B.749.
15/5 piątek pogoda T+24°R B 747.
16/5 sobota 17/5 niedziela 18/5 poniedział
pogoda T+18°R B. 745 - 746 - 748.
19/5. wtorek pogoda T+14°°R w nocy było
koło zera - B. 750.
20/5. środa pogoda T+14°R, B. 748.
21/5 czwartek mglisto, niepewnie T+15°R B 742.
22/5. piątek pogoda T+16°R B 742
23/5. sobota pogoda T+18°R B 742
24/5. niedziela pogoda T+24°R B 741.
25/5 poniedz pogoda T+20°R B. 742
26/5 wtorek pogoda T+16°R B 745.

40-lecie „Sokoła” krakowskiego.

Z dziejów odbudowy fizycznego wychowania.

Kraków, 31 maja.

Czterdzieści lat mija, jak w Krakowie dzięki iniatywie najświatlejszych mężów powstało towarzywo, które miało być zawiązkiem odbudowy fizyznego wychowania młodzieży w naszem mieście i żeli dziś **dziesiątki Towarzystw wychowawczych i portowych pokryły całe miasto swoją siecią,** to początku tego ruchu szukać należy nie gdzieindziej, no właśnie w Sokolstwie, a w szczególności w **„Sole“ krakowskim.**

Kto dziś widzi tysiące młodzieży różnych sfer, viczących na różnych placach i boiskach, ten nie noże wyobrazić sobie trudności, na jakie napotyało zainicjowanie i stworzenie tego ruchu, kiedy ażdy spacer ucznia lub ślizgawka, uważane były a zbrodnie

To też zostanie niespożytą zasługą takich ludzi, ak **Bałucki, Abłamowicz, Romanowicz, Bartoszeicz, Asnyk, Obaliński** i innych, bo trudno całe dziesiątki tych organizatorów wymienić, że doprowadzili budowy gmachu i do stworzenia stałych podwa dla towarzystwa.

Po prezesurze zasłużonego literata **Bałuckiego,** ojmuje kierownictwo dr **Styczeń,** a techniczne kiewnictwo dr **Tyszecki** (pierwszym technicznym kiewnikiem był dr Kazimierz **Chomiński)** wtedy to kół, który rozpoczął swą działalność w hali broru Johnów, teraz zaczyna ją we własnym gmau i rozszerza się coraz bardziej. Powstają **oddziały oślarski, konny, kolarski** i wciąga się w zakres iczących coraz dalsze szeregi. Po drze Styczniu ejmuje ster rządu zasłużony prezes, inż. Władysł. **rski** i prowadzi Towarzystwo z zapałem i energią nadzwyczajnemu rozkwitowi. Dział techniczny po tkim kierownictwie **Haczewskiego** obejmuje wielzasłużony jubilat Sokoła, naczelnik Szczęsny **Rucki;** wtedy to Sokół krakowski na rozn...tych ta-tach w kraju i zagranicą wykazuje wybitną sprawność, dzięki umiejętnej inicjatywie technicznej i sprawności wybornie zorganizowanego grona nauczycielskiego, które redaguje „Przegląd Gimnastyczny“, wprowadzając nowe kierunki i systemy. Zakłada się gniazda sokole po wsiach i wprowadza narodowe czynniki do systemu wychowania fizycznego i **lekką atletykę, ćwiczenia bronią, lance, karabiny, szermierkę.**

Zbliża się okres wielkich wstrząśnień politycznych. Sokół krakowski staje się od roku 1911 kuźnią wychowania wojennego. **Hasło „do broni“ przenika sokolstwo i płynie głównie z Krakowa. Powstają drużyny polowe,** urządza się zloty, które są małemi manewrami. **Sokół montuje skauting krakowski, stawiając na czele swego wybitnego pracownika prof. Zygmunta Wyrobka.** Wreszcie nadchodzi wojna. Jenerał **Zieliński** podówczas jako pułkownik obejmuje instruktorstwo drużyn, na to, by niebawem stać się niezapomnianym dowódcą II brygady Legjonów, pod którego komendą z Krakowa **wyrusza do boju 500 Sokołów z naczelnikiem Rucińskim, a 2700 Sokołów z okręgu krakowskiego, tworzy drugi baon 2-go pułku piechoty Legjonów.** Niemniej wyrusza **nasz oddział konny pod dowództwem Wąsowicza, późniejsi bohaterzy z pod Rokitny,** Dalsze dzieje **wiadome,** są one na kartach historji po wojnie. Towarzystwo osłabione silnym upustem krwi, rozpoczyna pracę na nowo, pod kierownictwem dra Stanisława **Rowińskiego,** skupiając na nowo członków i dążąc do przywrócenia dawnego przedwojennego rozkwitu. We **własnej** ojczyźnie obok dawnego celu, t. j. **wychowania fizycznego,** nowe potrzeby, nowe zadania, mianowicie **obrony granic państwa,** są wytycznemi dla obecnej działalności. Powoli życie wraca do dawnego łożyska, liczba członków wzrasta. Sokół otrzymuje teren pod **boisko od miasta** i zaczyna kroczyć ku nowej przyszłości. Jaką ona będzie, to zależy od zrozumienia i poparcia społeczeństwa, które niewątpliwie nie odmówi Sokołowi swego poparcia.

Przyszłoroczny zlot będzie próbą jego sił, a sympatji społeczeństwa.

E. Kubalski.

Takie oto zdarzenie niezbyt zresztą chlubnie świadczące o systemie kontroli urzędów, zaszło w Brześciu nad Bugiem w siódmym roku istnienia niepodległej Polski.

zostało całkiem usunięte, tak, że obecnie żadnego znaku ruptury ani dolegliwości niema.

Władysław Makowski
3380 właściciel dób.

27/5. środa pogoda T+ 18° R B 744.

28/5. Czwartek. pogoda. T+ 20.° R. B. 742.

29/5 Piątek pogoda T+ 20 R. B 744

30/5 sobota pogoda T+ 22.° R. B. 750.

31/5 niedziela Wesołe Świątki upał
pogoda T+ 24° R B 753.

1. Czerwiec poniedz. pogoda upał
T w cieniu 24° R = 30° C. B. 750.

2/6 wtorek [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] deszcze

3/6 " upał T+ 25° R B 747.
popołudniu ożywcza ulewa
z grzmotami.

4/6 czwartek pogoda T+ 16° B. 748.

5/6. piątek pogoda T+ 14° R B 751.

6/6 sobota " w południe krótki deszcz
T+ 13° R B. 750.

Znowu [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
na [illegible] [illegible] kalendarza
Zwyczajnie, żeby robić [illegible]
ciągle wydatki. [illegible] mi kalendarz
zaciążył, albo [illegible] z jego [illegible]
[illegible] — [illegible] [illegible] w
[illegible] i [illegible].

Jubileusz 40-lecia Chóru Akademickiego

7/6 niedziela pogoda T+13 B 750 pogoda

8/6 poniedz. " T+17°R B. 751.

Od 2 miesięcy stoi na rynku około 20 samochodów-dorożek – brak do- kładnej taksy, więc mało używane. Ale w niedzielę i wczoraj wszystkie są najmowane na wycieczki za mia- sto.

9/6. wtorek, niepewnie, T+14°R B. 750

wieczorem [illegible]

10/6. środa, deszcz T+10°R B 748.

wieczorem bar. spadł na 742

11/6. czwartek Boże Ciało, dość po- godnie T+17°R B. 748

12/6 pogoda 13/6 pogoda B. 743. T+2[illegible]

14/6 niedziela T+17 B. 740.

Jubileusz Jacka Malczewskiego – wybito na jego cześć medal, na którym jego profil – zupełnie doń niepodobny.

Dziś też małpują francuzów i amatory patryoci składają pod pom- nikiem Grunwaldzkim kamień „nieznanemu żołnierzowi" – bez go

JEN. JÓZEF HALLER W KRAKOWIE. Wczoraj, t. j. w sobotę o godz. 6.15 rano przyjechał do Krakowa jen. Józef Haller, celem wzięcia udziału w uroczystości odsłonięcia pomnika Rokitniańczyków, w zastępstwie ministra spraw wojskowych. Na dworcu krakowskim powitali jen. Hallera: starosta Stańkowski imieniem wojewody, oraz reprezentanci władz wojskowych, a to insp. armji jen. Szeptycki, dowódca okr. okrp. jen. Kuliński, dowódca obozu warownego pułk. Augustyn i dowódca 5 p. sap. płk. Dziakiewicz. Wzdłuż peronu ustawiła się kompanja 5 pułku sap. ze sztandarem i orkiestrą, która w chwili wjazdu pociągu na peron odegrała hymn państwowy. Jen. Haller odebrał meldunek od jen. Szeptyckiego, przeszedł przed frontem kompanji honorowej, a następnie przyjął defiladę wojsk na placu przed dworcem. Stąd udał się jen. Haller do gmachu województwa, a 9.15 rano pojechał w towarzystwie p. wojewody Kowalikowskiego na cmentarz Rakowicki, celem wzięcia udziału w uroczystości odsłonięcia pomnika. Przed gmachem województwa, gdzie zamieszkał jen. Haller, pełnią wartę honorową żołnierze 20 p. p.

13/6 1925

padku **bardzo ważne.** Nie należy zapominać, że chory ma inną psychikę niż człowiek zdrowy, że jego „kaprysy" powinny być nieraz spełnione i że nietylko same lekarstwa leczą, ale i słowo lekarza.

Skoszarować więc zdrowie i narzucać choremu człowiekowi jemu nie odpowiadających lekarzy jest z punktu widzenia interesu chorego conajmniej niewłaściwe.

Są argumenty **poważniejsze.** Przedewszystkiem ten, że nieliczni lekarze tej kasy chorych są tak **przeciążeni wizytami swych pacjentów,** że niema mowy o sumiennem i skrupulatnem badaniu, bo niema na to czasu. A przecież „samą pensją człowiek nie żyje" to również fakt niezaprzeczony i odnoszący się do lekarza rządowego. Wytwarzają się więc takie stosunki, że np. dentyści-lekarze powierzają swych urzędowych pacjentów opiece techników. „To wszystko jedno" powie laik. „To gruby błąd" powie stomatolog. Ileż to razy zdarzyło się, że technik przeniósł zaraźliwą chorobę z ust chorego na drugiego pacjenta, lub własną chorobą zaraził zdrowego... W ostatnich czasach nawet było kilka takich wypadków, wypływających z nieświadomości technika.

Tak więc urzędnicze kasy (względnie lekarska pr

potoczyła i Warszawa, i Łódź – i ko-
szła walka, więc i Kraków musi
mieć swego „nieznanego"? roz-
szerza!

Odsłonięcie pomnika Rok. t.
nadzwyczaj na cmentarzu. Dziś
popołudniu

15/XI pewnie, zachmurzone, wiatr
T + 11. ° R. B. 741.

W kuriozum przemówienia przy
„odsłonięciu" tablicy „nieznanego
żołnierza – wiemy więc kto był
inicjatorem: zbankrutowany
demokrata polski Dr Lolo Ostrow-
ski – nar. dem. p. Pochmarski
i prezes partyi krak. N. P. R
(nie wiem jak się to wymawia) złożonej z 10–15 człon-
ków poliłyczn. [illegible] na znaczenie
adw. Klimecki, bezbarwny
gaduła. Pewnie będą kandy-
dować przy najbliższych wy-
borach.

wystawa opraw [illegible] w Muzeum Narodowem

16/6 wtorek pogoda T+16°R. B. 745.

17/6 ~~środa~~ w południe deszcz z grzmotami – potem słońce wieczorem T+16° potem +13°R B. 742

18/6 czwartek – 7/6 [illegible] niepewna pogoda dotrzymała i [illegible] odnowiony udał się. B. 742.

Dziś zmarł + Michał Chyliński b. redaktor Czasu, b. vice burmistrz lat 73. ostatnio prezes klubu Szachistów i Koła liter. art. T+10°R

19/6 piątek T+14° B. 740.

Na Rondzie Krakowskim pełno „wycieczek" gromadki młodzieży po 20-40 osób, razem setki. Nonsensem wydaje mi się wśród tem dzieci 8-12 letnie z daleka sprowadzane, zmęczone, niedorosłe do wrażeń.

Przed tygodniem głupi jakiś na zjazd wprowadził około 300 dzieci

— do Jarowni, które rozbrajają się
wszędzie, nie wstrzymano wypędzania i
[illegible] odrywać od pracy, aby
które drzewo nie wpadło gdzie bądź
na nie co nie wypadło — co takim
drzewom do Jarowni!

20/6 sobota zachmurzone T+14°R B 745

Zapreparowanie w terenie publ.
przez partyje jest coraz groźniejsze.
Do komitetu rozbudowy miasta,
gdzie potrzeba różnych uczonych, architektów,
techników, prawników, finansistów,
wybrała rada gminna według
klucza 4 i 8 osób partyjnych,
nie mających o tem pojęcia lecz było
to z tego tytułu, że ten reprezentuje
partję, a ów inną partyę polit.!
Skandal.

Jeden komitet zażądał, aby
miasto wzięło z pod [illegible]
francuskich — w [illegible]!

Naczelnik [illegible] się

i zapytał o zdanie Tomkowicza
Chmiela mnie i Muczkow-
skiego. Oświadczyłem się, aby
z Barbakanie został tylko
narożników pozostałych.
Zaproponowałem obmyślenie
ceremoniału pewnego, aby prze-
zydenta nie wyprawiano ciągle
do witania i żegnania byle ko-
go, chodzenia w procesjach, za-
siadania w komitetach itp.
21/6 niedziela chwilami pogoda, chwi-
lami zachmurzone lub krople
T+14° R. B. 741.
22/6 pon. T+14° R B 742
deszcz i pogoda naprzemian
23/6 wtorek – w nocy lał deszcz i
wypogadza się T+15° R B 743
+ Zmarł X. Czesław Wygodny
Archiprezbyter N.P. Maryi.
24/6 środa pogoda miły T+16° R B 742.

Od popołudnia deszcz.

25/6 czwartek. W nocy lał deszcz, rano także — potem pochmurno T+11.°R B.740.

26/6 piątek zachmurzone T+17.°R B.738.

27/6 sobota " T+15.°R B.739.

Mnóstwo „zjazdów": strzelców „Kurkowych", rolników, franciszkanów, Bibliofilów, adwokatów, studentów etc. straży ogniowych

28/6 niedziela deszcz T+13°R B.741

Dziś mają być wieczorem wianki — zdaje się że deszcze popsuje Sokół — który urządza wianki — może poniesie parę tysięcy szkody za swe dobre chęci.

29/6 poniedz. Brzydko — deszcz lał wczoraj cały dzień — potem całą noc i dalej leje bezustannie T+10°R. B.740 — wycieczkowicze biedni mokną, „zjazdowi" pod dachami. Siano gnije w polach, znowu złe perspektywy na żniwa.

30/6 wtorek, deszcz z przerwa-
mi T+10° R B 741.

Magistrat obchodzi jubileusz
25 lecia urzędu Wiceprezydenta
Sarego w prezydyum miasta.

Smutne wiadomości o wyle-
wach w całej Małopolsce.

1 lipca środa, deszcz ustał od pół-
nocy, ale pochmurno T+16°R B 742.

Wylewy zrobiły ogromne szkody.
Zalany Zakrzówek, wsie Dębniki
Borek Fałęcki etc.

Popołud. znowu deszcz z grzmotami trwał
do 9 godz. bez przerwy, potem ustał. Wy-
lew dosięgnął daleko, ale jeszcze dotąd
nie tak, jak w r 1903.

2 lipca. Od 2 w nocy znowu deszcz z
przerwami, pochmurno T+15°R. B. 741.

Klęska dotknęła całą Galicyę prawdzi-
wa, — będzie klęską dla całego państwa
bo odpadną podatki gruntowe, praw-
dopodobnie trzeba będzie dać wsparcie
zmniejszy się eksport zboża — w dodatku
grozi wojna cłowa z Niemcami.

Za paszport do Włoch zapłaciłem 250 Z.

marszałkowski z Tatwarcią poleży się za literatów lub dziennikarzy i dostają paszport ulgowy za 25 zł. Nic dziwnego Tem też tą drogą.

3 lipca wypogodziło się T + 18°R. B. 740. Woda opada po trochu od wczoraj. Mogliby głupcy, dziennikarze i artyści miast wołać o budowę muzeów, pomników o wysyłanie artystów za granicę i rozmaitych niby studyujących (Hertz z Warszawy dostał subwencję na badanie teatrów dzisiejszych za granicą!) – a nie wzięliby się do regulacji rzek z czego byłby większy pożytek niż z wypłaty, a jak powodzi w przyszłości raz, to będziemy budować muzea i pomniki.

Codzień czyta się w gazetach, że jakaś miejscowość zrobiła sobie „grób nieznanego żołnierza" – niedługo będzie więcej tych grobów niż nieznanych poległych żołnierzy. (Dziś – w Dobczycach!)

4 lipca: w nocy lał deszcz, wypogodziło się znowu T+ 20°R B 743

OBERWANIE SIĘ ŚCIANY MUZEUM ETNOGRAFICZNEGO. Podczas ostatnich ulewnych deszczów w Krakowie oberwała się część ściany budynku Muzeum etnograficznego na Wawelu. Mianowicie skutkiem podmycia ulewą, część słabego gotyckiego muru tej budowli, w miejscu, gdzie mur wznosi się pochyło, obsunęła się, odsłaniając wewnętrzne rumowisko, wypełniające ścianę budynku. Zagrożoną ścianę natychmiast podstemplowano silnie. W następstwie oberwania się ściany, zamknięto dla publiczności przejście okrężne na Wawelu wzdłuż murów zewnętrznych od bramy wchodowej aż ku Smoczej Jamie.

5 lipca pochmurno rano pogoda w południe drobny deszcz T+ 17°R B. 743

Za paszport do Włoch (po 11 latach wybieram się na odpoczynek 5 tygodni) zapłaciłem 250. zł. jeszcze trzeba popłacić wizy: czeską, austr. i włoską! – Wtorek, 5 razy deszcz

8/7 Środa, deszcz co moment — z przerwami pogoda, T+ 16°R B. 745.

9/7 czwartek pogoda ale co moment chmurzy się T+ 19°R B 748. potem 746.

10/7 piątek rano pogoda, popoł. deszcz z przerwami T+ 20°R B 744.

11/7 sobota z początku dość pogodnie, potem drobny deszczyk, T+ 13°R B 750. Dziś znowu przyjeżdża Prezydent Rzpltej na poświęcenie jakiego

sztandarem. Zdążyły zrobić, żeby
list przysłano na powrót
pod tygodniem incognito
bez zabicia miasta wydatków

Bredne uważało mnie co tys-
sięcy Domu obiady, zasiłki, przy-
jęcia dygnitarzom, mistrzom,
mizerym kongresom, zjaz-
dom wszelakim cudzoziemców
i swoich, za wiosną bufety wy-
cieczka żąda, aby ją utrzymano,
protegowano, kwaterowano
no itd. Urzędy niewygodnictwa
zamiast załatwiać interesy
prawne, muszą się trudzić
komitetami, przyjęciami,
sprawozdaniami, kwaterunkami,
itd. a na wszystko musi
kasa Miasta Domu subwen-
cji.

Popołudniu wypogodziło się, a
wieczorem odbyły się wszystkie
wianki.

12/7. niedziela T+13°R B 749.
Deszcz lał cały dzień!

13/7 poniedz. T+13°R B 748
Deszcz dalej pada przerwa;
Dziś żniwiarzy. Przygotowuję
się do wyprawy. O. 11 lat nie
byłem na żadnym odpoczynku

14/7 wtorek T+20°R B 747
Deszcz z przerwami, czasem
ulewny. Pod wieczór ustaje.

15/7 środa T+21°R B 747
Nareszcie pogoda!
W południe zachmurzyło się, ale
wytrzymało bez deszczu.

16/7 czwartek T+21°R B. 747.
Pogoda ale chmury czasami
przeciągają. Dziś nie było
wylewów, urządzaję doskonale
aby tylko pogoda pozwoliła
na zebranie planów. Kupuję
ogólnie coś do podróży i jeszcze
że swobodnie odetchnę znowu

tygodni we Włoszech

17/7 piątek pogoda T+19° R. 746.

† Zmarł prof. polit. ~~we~~ Lwo-wie Niementowski

18/7 sobota pogoda T+21° R. 745. — Dziś w nocy jadę do Włoch. — Na wyjezdnem dowiaduję się, że Wawrzaniak zrzekł się komisaryatu a zamia-nowano Witolda Ostrowskiego („postępowego" demokratę) komi-sarzem miasta Krakowa. Sejm zwleka z unormowaniem spraw gminnych i w ten sposób wszę-dzie rządzą różni komisarze, rady gminne i miejskie po-rozwiązywane — brak inicy-atywy i kontroli.

Byłem (na odpoczynku głównie) we Włoszech od 18/7 do 3/9 1925 — najdłuższy spo-

czynek, jaki miałem. 11 lat nie wyjeżdżałem nigdzie z kraju prócz wycieczki 4 dnio-wej do Warszawy przed paru laty.

6/9 Niedziela, niepewna pogoda T+ 11° R B 745.

W czasie mej nieobecności zmarł prof. Dr Kazimierz

† Morawski – prezes Akad. Um. R. i P. i prof. Piotr Bieńkowski. 10/8.

9/9 1925 Środa pochmurnie T+ 12° R B. 744. deszcz

Złoty spadł w czerwcu w kursie za granicą z 98-50 centów w Zurychu na 92 a dziś na 89! Jestto nowa katastrofa, jakaś nadzwyczaja po stem Banku Pol. emisyjnego nie pogorszy się

Głupi Warszawski zarozumiali i roz-nosi teu spadek po wszystkich mia-stach i wśród polaków, wsi i tam

gdzie nie słyszeli o grzebieniu i o zu-
życiu — złoty traci na wartości
konferencja — zaczyna się znowu
robić umowy na dolary i rośnie
drożyzna

Banki powstające w czasie
wojny jak grzyby po deszczu,
upadają pomału jedne za dru-
giemi, a pomaga im w tem —
[illegible], ciągłe defraudacye i oszukaństwa.

12/9 1925. T+10°R. B 743.

Lata tego roku prawie u
nas nie było. Gdy ja we Wło-
szech miałem ciągle wspa-
niałą pogodę — tu, jak mi mó-
wią ledwo parę dni było pokolei
pogodnych, zawsze ciągle przecho-
dziły deszcze i burze.

Po urlopie mam ciężką
pracę, bo muszę wyrabiać
swoje zaległości i nowo nad-
chodzące nawałki: —

13/9 Niedziela deszcz co chwila T+10.R B.746.

Żebractwo mnoży się zastraszająco, dzwonią po kolei: „powstańcowi ubogiemu” „zrujnowany przez” bieda wdowa, [illegible] nieszczęśliwych z [illegible]

Kraków, 2 września.

Zmiany tytułów władz skarbowych.

Z dniem wczorajszym **przestały istnieć dyrekcje okręgów skarbowych** a na ich miejsce utworzono **„Urzędy skarbowe akcyz i monopolów państwowych”**. Wszelkie zatem sprawy dotyczące zakresu dawnych dyrekcyj skarbowych należy z dniem dzisiejszym przesyłać pod powyższym adresem.

Natomiast istniejące przy dyrekcjach okręgów skarbowych **oddziały należytościowe zostały zupełnie zwinięte**, a wszelkie sprawy dotyczące ich zakresu działania należy adresować do właściwych inspektoratów skarbowych (na prowincje) a sprawy dotyczące np. mieszkańców m. Krakowa należy adresować do **„Urzędu skarbowego opłat stemplowych i podatku skarbowego”** w Krakowie.

deszcz co chwila.

14/9. 1925 w nocy lał deszcz – też, raz pochmurnie Bar 753. T+8°R

15/9 wtorek Bar 756 T+10°R – pokazuje się słońce chwilami.



16/9 pochmurno T+11. B751

17/9 czwartek, w nocy był deszcz, i pochmurno T+7°R B. 748.—

1 znaczek

18/9 piątek, pogodniej T+R B. 744.

Od pewnego mam dużo pracy, od 7 rano do 7 wieczorem, aby wyrobić „kancelaryjne" zaległości od lipca. Złoty spadł w Szwajcarji na 87 za 100!! Wyzyskują to wszędzie i podnoszą ceny. Mnóstwo bankructw kupieckich i bankierów. Te ostatnie były niepotrzebnemi narostami powojennemi i obejdziemy się bez nich. Akcyjne, zdrowe pójdą z kretesem, a dyrektorzy i prezesi już się pewnie zaopatrzyli. Co moment jakaś defraudacja.

Nowy komisarz miasta „objeżdża" zakłady miejskie i komunikuje to gazetom. Lepiej zapoznałby się z aktami, księgami magistratu, referentami. Będzie znowu podpisywał co mu da Sare, Kolegium i Magistrat....

Mapa „Kronika 1918-1923" była już 8/8 gotowa u Gebethnera, ale z powodu zajęcia się księgarni szkolnictwem, dopiero dziś wystawił ją na sprzedaż.

19/9 sobota, rano słonecznie po poł. nieco pochmurno T+14°R B.746. —

20/9 niedziela pogoda 21/9 poniedziałek pogoda T+21°R. — B.744.!

22/9 wtorek — w nocy był deszcz — wypogadza się T+16°R B.746.

23/9 środa pogoda T+21°R. B.742.

24/9 czwartek pogoda T+23°R B 741

Drzewiarze znowu dostali zapomogę od rządu (bo złoty 82.!) w postaci 4 stypendyów po 2500.— zł. dla 4 [illegible] redaktorów, na wyjazd za granicę dla kształcenia się w drzewnictwie!! a już całe lata fuszerują to drzewnictwo. Upad [illegible]

Nowa organizacja urzędu województwa w Krakowie.

W myśl rozporządzenia Rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych Urząd wojewódzki w Krakowie został zorganizowany na następujących zasadach:

1) Urząd wojewódzki jako władza administracyjna II-ej instancji składa się z **10 wydziałów**, a w szczególności z 5-ciu wydziałów administracyjno-prawnych i 5-ciu wydziałów fachowych (przemysłowego, rolniczo-weterynaryjnego, pracy i opieki społecznej, zdrowia publicznego, robót publicznych).

2) W wydziałach administracyjno-prawnych będą załatwiane wszystkie sprawy z **zakresu administracji ogólnej o charakterze wyłącznie lub przeważająco prawnym**, zaś we wydziałach fachowych tylko sprawy ściśle fachowe, względnie takie, w których strona fachowa przeważa nad prawną.

3) W związku z tem zostaje **zniesiony wydział wyznaniowy, tudzież osobne oddziały administracyjno-prawne przy wydziałach resortowych**, a w szczególności przy wydziałach **rolniczo-weterynaryjnym, zdrowia publicznego i robót publicznych**; załatwianie spraw w powyższych oddziałach względnie w wydziale wyznaniowym zostaje przekazane **samoistnym wydziałom administracyjno-prawnym z działu ministerstwa spraw wewnętrznych.**

4) Organizacja i zakres działania wydziałów **przemysłowego, pracy i opieki społecznej oraz robót publicznych pozostają bez zmiany.**

5) Zostaje utworzony **nowy wydział**, któremu przekazuje się wszystkie sprawy z zakresu **bezpieczeństwa publicznego.**

Z wyjątkiem wydziałów przemysłowego, zdrowia publicznego i opieki społecznej wszystkie inne wydziały dzielą się na oddziały, w szczególności wydział rolniczo-weterynaryjny na 3, zaś wydziały administracyjno-prawne każdy na 2 oddziały.

Na czele wydziału prezydjalnego województwa stoi wicewojewoda **dr Wawrausch**, szefem oddziału prezydjalno-personalnego jest radca **Nowicki**, który dzięki swojej fachowości w dziedzinie organizacyjnej przeprowadził umiejętnie i celowo reformę wydziałów tutejszego Urzędu wojewódzkiego. Lustrację starostw przeprowadza radca Rawski.

Kierownikiem wydziału bezpieczeństwa publicznego i prasy jest radca **Skarbek**, naczelnikiem wydziału budżetowego radca **Niesiołowski**, wydziału administracyjnego radca **Węclewski**, samorządowego radca **Zawadzki**, przemysłowego radca dr **Fedorowicz** (p. o.), rolniczo-weterynaryjnego radca dr **Szymusik**, pracy i opieki społecznej radca dr **Kwiatkowski**, zdrowia publicznego radca dr **Wróblewski**, robót publicznych b. wiceminister inż. **Dudek.**

25/9 1925 piątek
Deszcz
T.+13° R. B. 746
Popoł. wypogadza się
26/9 1925
sobota pogoda
T+15° B 750.

Moja uwaga o komisji teatr. „w Krakowie 1918–1923" wywołała efekt – bo przez dziś rozpędzono komisję z partyjników nie mających nic wspólnego z teatrem i literaturą i utworzono nową komisję z inteligentów.

27/9 niedziela – pogoda z południa deszcz T+12° R B 746
28/9 poniedz. T+9° R. B 747 – pogoda

29/9. Wtorek – pochmurno T+7°R. B.753.
Wszystko martwe lub przygnębione, zaspane, za grosz nigdzie humoru;

30/9 środa mgła T+8 B 754
zmarł + Dr Albin Kazimierz Schwarz lekarz

1/X czwartek T+9. R. B. 756. zamglone
popoł. deszczyk drobny

2/X piątek pogoda T+16.°R B 755

3/X sobota pogoda T+17° R. B. 753

4/X niedziela deszcz T+11°R B 747

Polska, potrzebująca 2 miljardy zł. do obrotu ma ledwie pół miljarda – brak gotówki, tj. kredytu, Banki potracili swe bez płaty i dają tylko to, co z Banku Pol. i Pocztowej Kasy Oszcz. dostaną – kredyt hip. długoterminowy nie znany.

Wszyscy umieją tylko krzyczeć na rząd – a gdy ten zarządzi jakąś oszczędność np. - redukcję nad- miernych (i nadmiernie płaco-

wyjdą nominujeceli [?] to zaraz sobie ich [?] wydatki z gazetach głupich, które pod-dają się karotą [?] niespodziany: petenci arbyserbantów [?] domagających się przy-wrócenia pensji, emerytur, zapo-mogi, subwencji, stypendiów, bu-dżetu, i jak to mówią „owszem" ile [?] kiedy coraz więcej go dosięga?

Kamaorwia [?] jest pozbawiona zagra-niczna i mogłaby ją dostać za zaleceniem — ale u nas panuje frazes: my nie bę-ziemy albo Turcja, żebyśmy dawali zastawy, sprzedawali monopol lub coś podobnego. A przecież żaden wierzyciel nie będzie taki głupi, żeby dawać pieniędzy bez ża-dnej gwarancji i bez zabezpieczania.

100 milionów kapitału zakłu-dowego Banku Pol. jest za mało, bo kraju więcej nie zbierze, więc

trzeba było zapewnić kapitał zagraniczny, ale – „my nie potrzebujemy!" powtarzają głupcy. Gdyby zagranica dała do tych 100 mil. jeszcze 90, to nie uzyskaliby przeważnego efektu, a musieliby o 180 mil. więcej puścić banknotów.

7/x poniedz. pogoda T + 5° R B 753

8/x wtorek " T+10° R B 752

Za plecami obywateli targują się partyje z rządem o „mandaty" radców miejskich według klucza partyjnego. Ciemne indywidua, mandaciarze polityczne, doktrynerzy polują na posady prezydenta i wiceprezydentów. A tymczasem dorzynana gospodarka miejska, często lekkomyślna, zawsze niekontrolowana.

Czas 4/X 1925

Nowe książki.

Klemens Bąkowski, *Kronika Krakowska z lat 1918—1923*, z ilustracjami, Kraków 1923, Gebethner i Wolff.

Znany miłośnik i historyk Krakowa, który w r. 1919 uradował wszystkich, umiejących po łacinie, dowcipną kroniką wojny światowej, napisaną w języku Cezara i Tacyta p. t. „Germania sive de Germanorum qui nunc sunt belli gerendi rationibus moribusque barbaris", zestawił obecnie z własnych notatek, wycinków z gazet i opowiadań świadków Kronikę Krakowa z pierwszego pięciolecia niepodległości. Przeglądając ją, uświadamiamy sobie przedewszystkiem słabość naszej pamięci czy siłę zdolności zapominania i to rzeczy najżywotniejszych. Bo cóż było dla każdego żywotniejszą rzeczą od końca r. 1918, jak kurs dolara? A któż jeszcze pamięta, że w styczniu 1919 dolar kosztował tylko 30 koron, w grudniu tegoż roku 120 koron, w grudniu 1920 — 590 marek i t. d.

Kto pamięta choćby tylko ceny gazet z tego pięciolecia? Ustępy o „stosunkach życiowych" każdego roku zajmą każdego. Ale i chwile historyczne, jak przewrót z 31 października 1918, rozruchy z 6 czerwca 1919, „dzień zbrodni" (6 listopada 1923) opisane są z taką dokładnością, a równocześnie objektywnością, że nawet ten Krakowianin, który patrzał na nie własnemi oczyma, dowie się wielu szczegółów uzupełniających. Co za sto lat trzebaby z wielkim trudem wyszukiwać po archiwach, pamiętnikach itd., to w pracy Dra Bąkowskiego zebrane jest w sposób przejrzysty i wygodny do zużycia przez przyszłego historyka. Ale główną zasługą autora jest zasilenie tradycji lokalnej, która przecież stanowi o „krakowskości" każdego Krakowianina. To też publikacji Dra Bąkowskiego życzymy jak najwięcej czytelników. (A. O.)

7/X środa pogoda T+16°R. B. 746.

8/X czwartek w nocy deszcz dziś pochmurnie – T+9°R B. 752.

9/X piątek pogoda T+8°R B. 746.

10/X sobota pogoda T+10° B 752

11/X Niedziela pochmurno T+8° R B 745

Ciągłe namawiania na dział pieniędzy.

4 Żwartl. [illegible]

† Kazimierz Brzozowski [?], b. dyr. Filii Banku austr. węg. w Kr. potem Polskiej Kasy Pożyczkowej w Warszawie, gdy go uznano jako niezdyspono-wanego i na pakę patrzącego...

12 paźdz. poniedz. pogodnie
T + 8° R. B. 743.

13/10 T + 6° R B. 740.

14/10. środa T + 9° R B. 733. pochmurno

15/10 czwartek pogoda T + 8° R B. 741.
wicher – popołudniu ciemno, śnieg
T + 2° R.

16/10 piątek, pochmurno T + 5° R B. 745

Niesłychany brak gotówki w obiegu. Mnóstwo skarg, nikt prawie nie płaci, chyba niektórzy i to nie punktualnie i ratami, w sklepach małe obroty. Koniecznie jest pożyczka z zagranicy, którą można bezpiecznie lokować na dwóch na- wet procentach w drobnych domów i kupców, a przez to ożywić cyrkulację

pieniędzy. —

17/X sobota pochmurno T+7°R
B 748. popoł. drobny deszcz
Dziś ma być podpisany w Locarno układ międzypaństwowy co do bezpieczeństwa! Zdaje się, że Francya, aby zabezpieczyć się od Niemców — poświęciła interesa Polski na trzeci plan. Decyduje Anglia i Francya — wobec tego wszelkie wysiłki rządu polskiego są na ich łasce. Będą zatem robić koz-łem ofiarnym ministra spraw zagr. Skrzyńskiego...

18/X niedziela T+11°R B 736
Mżawka i słońce.
Manifestacya socyalistów przeciw ustawie o wzroście czynszów po 6% kwartalnie. (Właściciele domów płacą 20% dochodu brutto jako podatek czyli całą podwyżkę czynszową!)

19/X poniedz. pochmurno T+8°R B 739.
Popoł. o 3. grzmoty i [illegible] ulewny

20/X Wtorek dość pogodnie T+4°R. B.750.

21/X Środa deszcz T+2°R B.746.

22/X Czwartek, pogoda T+14°R. B.742

23/X piątek pochmurno T+14° B.733

24/X sobota pogoda T+14° B.735.

Protokół końcowy konferencji w Locarno.

Warszawa, 19 października. (Wir.) **Protokół końcowy konferencji w Locarno,** brzmi jak następuje: Przedstawiciele rządów **Niemiec, Belgji, Wielkiej Brytanji, Francji Włoch, Polski i Czechosłowacji,** zgromadzeni w Locarno w dniach od 5 do 16 października 1925 r. **w celu wynalezienia za wspólną zgodą środków obrony swoich narodów od klęski wojny** i opracowania **sposobu załatwienia pokojowego sporów wszelkiego rodzaju,** któreby ewentualnie mogły powstać między niektórymi z nich, **udzielają swej zgody na projekty dotyczące tych traktatów i konwencyj,** które opracowane w ciągu niniejszej konferencji, **odnoszą się wzajemnie jedne do drugich.**

Traktat między Niemcami, Belgją, Francją, Wielką Brytanją i Włochami (anex a).

Konwencja arbitrażowa między Niemcami a Belgją (anex b).

Konwencja arbitrażowa między **Niemcami a Francją** (anex c).

Traktat arbitrażowy między **Niemcami a Polską** (anex d) i **traktat arbitrażowy między Niemcami a Czechami** (anex e).

Akty te **już teraz parafowane będą nosiły datę dzisiejszą,** a przedstawiciele stron zainteresowanych **zobowiązują się spotkać w Londynie 1 grudnia 1925 r., ażeby przystąpić w ciągu tego samego zebrania do formalności podpisania aktów ich dotyczących.**

Minister spraw zagranicznych Francji podaje do wiadomości, że w wyniku projektów traktatów arbitrażowych wyżej wymienionych, **Francja, Polską i Czechy ustaliły również w Locarno projekty umów, mających na celu zapewnienie sobie wzajemnie dobrodziejstw wspomnianych traktatów.**

Umowy te **będą złożone w Lidze Narodów** zgodnie z przepisami, ale już teraz Briand daje **do dyspozycji państw reprezentowanych kopje tych umów.**

Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji proponuje, **ażeby w odpowiedzi na pewne żądania udzielenia wyjaśnień odnośnie do art. 16 paktu Ligi Narodów,** przedstawionych przez **kanclerza i ministra spraw zagranicznych Niemiec, wysostować do nich pismo, którego projekt dołącza się również przy niniejszem** (anex f), w tym samym czasie, kiedy będzie załatwiona formalność składania podpisów aktów wyżej wymienionych. Propozycja ta została przyjęta.

Przedstawiciele rządów, reprezentowanych na konferencji, wyrażają swoje **stanowcze przekonanie, że wejście w życie tych traktatów i konwencyj przyczyni się wielce do sprowadzenia odprężenia moralnego między narodami,** że ułatwi ono w wysokim stopniu **rozwiązanie wielu zagadnień politycznych i ekonomicznych,** zgodnie z interesami i uczuciami narodów i że wzmacniając pokój i bezpieczeństwo w Europie, **pozwoli przyspieszyć w sposób skuteczny rozbrojenie,** przewidziane w art. 8 paktu Ligi Narodów.

Zobowiązują się oni **udzielić swego szczerego poparcia pracom już rozpoczętym przez Ligę Narodów,** a odnoszącym się **do rozbrojenia** i poszukiwać ich urzeczywistnienia w drodze **ogólnego porozumienia.**

Locarno, 16 października 1925 roku. Podpisani: **Dr. Luther, Stresemann, Emil Vandervelde, Briand, Austen Chamberlain, Benito Mussolini, Skrzyński dr. Benesz.**

[illegible]
trzeba robić
na urzędowy
tekst

Układ rozjemczy polsko-niemiecki.

W uzupełnieniu wczorajszej depeszy: „Jak brzmią dokumenty z Locarno?“, podajemy tekst układu arbitrażowego między Polską a Niemcami oraz innych dokumentów, objętych umową.

Warszawa, 20 października. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Prezydent Rzeszy Niemieckiej.

Jednakowo zdecydowani do utrzymania **pokoju między Niemcami a Polską przez zapewnienie pokojowego załatwiania sporów**, które mogłyby wynikać pomiędzy obu krajami;

Stwierdzając, że **poszanowanie praw, ustalonych przez traktaty** lub wynikających z prawa narodów, jest obowiązujące dla trybunałów międzynarodowych;

I zważywszy, że szczere stosowanie się do sposobów pokojowego załatwiania sporów międzynarodowych pozwala rozstrzygać, bez uciekania się do siły, sprawy, któreby mogły dzielić państwa;

Postanowili urzeczywistnić w Traktacie swe obopólne zamiary w tym względzie i mianowali swymi pełnomocnikami, mianowicie:

Którzy, po wymianie swych pełnomocnictw uznanych za ważne i w należytej formie wystawione, zgodzili się na następujące postanowienia:

Część I.

ARTYKUŁ 1. Wszelkie sporne sprawy między Niemcami i Polską, jakiegokolwiek byłyby rodzaju, co do których strony zaprzeczałyby sobie wzajemnie pewnego prawa, a które nie mogłyby być załatwione polubownie w drodze zwykłego postępowania dyplomatycznego, **będą poddane dla osądzenia bądź to trybunałowi rozjemczemu bądź też Stałemu Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości,** tak jak to poniżej przewidziano. Rozumie się przytem, że wspomniane wyżej sprawy sporne obejmują w szczególności te, o których wspomina artykuł 13-ty Paktu Ligi Narodów.

Postanowienie to nie stosuje się do spraw spornych, powstałych z faktów, które zdarzyły się przed niniejszym Traktatem i które należą do przeszłości.

Sprawy sporne, dla których rozwiązania przewidziane jest innemi będącemi w mocy konwencjami między Wysokiemi Stronami układającemi się postępowanie specjalne, będą załatwiane stosownie do postanowień tych konwencji.

ARTYKUŁ 2. Przed wszelkiem postępowaniem rozjemczem albo przed wszelkiem postępowaniem przed Stałym Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości, sprawa sporna będzie mogła, za obopólną zgodą Stron, być przedłożona w celu pojednania stałej Komisji międzynarodowej, zwanej **Stałą Komisją Pojednawczą**, utworzoną zgodnie z obecnym Traktatem.

ARTYKUŁ 3. O ile chodzi o sprawę sporną, której przedmiot wedle ustawodawstwa wewnętrznego jednej ze Stron należy do kompetencji jej sądów narodowych, spór będzie przedłożony postępowaniu przewidzianemu przez obecny Trakta dopiero po prawomocnym wyroku, wydanym w czasie możliwie szybkim przez właściwą narodową władzę sądową.

ARTYKUŁ 4 Stała Komisja Pojednawcza przewidziana w artykule 2-gim będzie się składała **z pięciu członków,** którzy będą wyznaczeni jak następuje, a mianowicie: każda z Wysokich Stron Umawiających się zamianuje Komisarza z pośród swoich obywateli, a obie za wspólną zgodą wyznaczą **t[illegible]h innych komisarzy z pośród obywateli państw trzecich,** przyczem ci trzej komisarze będą musieli być rozmaitych narodowości, a z pomiędzy nich Wysokie Strony Umawiające się wyznaczą prezesa Komisji.

Komisarze są mianowani na **trzy lata;** mandat ich może być ponowiony. Będą sprawowali swe funkcje aż do zastąpienia ich przez innych, a w każdym razie aż do ukończenia swych prac, będących w toku w chwili wygaśnięcia mandatu.

Mandaty, któreby się opróżniły skutkiem śmierci, dymisji albo z innej jakiej przeszkody, będą w najkrótszym czasie ponownie obsadzone, wedle sposobu ustalonego dla mianowań.

ART. 5, 6, 7 bliższe określenia utworzenia Komisji.

ARTYKUŁ 8. Stała Komisja Pojednawcza będzie miała za zadanie wyjaśniać sprawy będące w sporze, zbierać w tym celu **wszystkie potrzebne infor-**

macje drogą badania (enquête) lub inną i usiłować pojednać strony. Będzie mogła, po zbadaniu sprawy, przedstawić stronom **tekst ugody**, którą uważa za odpowiednią i udzielić im terminu dla wypowiedzenia się.

Po ukończeniu swych prac Komisja spisze protokół stwierdzający, stosownie do wypadku, bądź to, że **Strony pogodziły się** i podający, jeśli do tego doszło, warunki ugody, bądź też, że **Stron nie można było pojednać.**

Prace Komisji, o ile Strony nie umówią się inaczej, muszą być **zakończone w ciągu sześciu miesięcy,** licząc od dnia, w którym spór zostanie wniesiony przed Komisję.

ART. 9—15 bliższe określenia.

ARTYKUŁ 16. W braku pojednania przed Stałą Komisją Pojednawczą sprawa sporna będzie przedłożona drogą kompromisu bądź to **Stałemu Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości,** wedle warunków i postępowania, jakie przewidziane są w jego statucie, bądź też **Trybunałowi Rozjemczemu,** wedle warunków i postępowania, jakie przewidziane są w Konwencji Haskiej z 18 października 1907 o załatwianiu pokojowem sporów międzynarodowych.

W braku zgody między stronami co do kompromisu, jedna lub druga z nich będzie mogła, po zapowiedzeniu na miesiąc przedtem, **wnieść sprawę sporną w drodze skargi wprost przed Stały Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości.**

Część II.

ARTYKUŁ 17. Wszystkie sprawy, co do których Rząd Niemiecki i Rząd Polski różniłyby się i nie mogły rozwiązać ich polubownie zwykłymi sposobami dyplomatycznemi, a których **rozwiązania nie można by poszukiwać na drodze sądu,** tak jak to przewidziano w artykule 1-szym obecnego Traktatu oraz dla których postępowanie załatwiające nie jest już przewidziane innemi będącemi w mocy konwencjami między Stronami, **będą przedłożone Stałej Komisji Pojednawczej,** której obowiązkiem będzie zaproponowanie stronom rozwiązania nadającego się do przyjęcia i, w każdym wypadku, przedstawienie sprawozdania.

Przytem będzie zastosowana procedura przewidziana artykułami 6 do 15 obecnego Traktatu.

ARTYKUŁ 18. Jeśli w ciągu miesiąca od zamknięcia prac Stałej Komisji Pojednawczej obie Strony nie dojdą do porozumienia, sprawa będzie wniesiona, na podstawie skargi jednej lub drugiej Strony, **przed Radę Ligi Narodów,** która rozstrzygnie stosownie do artykułu 15-go Paktu Ligi.

Postanowienia ogólne.

ARTYKUŁ 19. We wszystkich wypadkach, a w szczególności jeśli sprawa, co do której Strony się różnią, wypływa z **czynów już dokonanych lub będących w stanie dokonywania,** Komisja Pojednawcza, albo, gdyby sprawa nie była do niej wniesiona, Trybunał Rozjemczy lub Stały Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości stanowiąc zgodnie z art. 41-szym swego statutu, wskażą **w możliwie najkrótszym czasie, jakie środki tymczasowe winny być zastosowane.** Do Ligi Narodów, jeśli sprawa przed nią zostanie wniesiona, będzie należało taksamo **zarządzenie stosownych środków tymczasowych.** Każda z Wysokich Stron Układających się zobowiązuje się **zastosować się do nich, wstrzymać się od wszelkich kroków, mogących w sposób przesądzający sprawę oddziałać na wykonanie rozstrzygnięcia** lub ugody zaproponowanej przez Komisję Pojednawczą albo przez Radę Ligi Narodów i w ogólności nie przystępować do żadnego kroku, jakiegokolwiek rodzaju, któryby mógł powiększyć spór albo go rozszerzyć.

ARTYKUŁ 20. Traktat obecny będzie miał zastosowanie między Wysokiemi Stronami Układającemi się także w tym wypadku, gdy inne Państwa byłyby również zainteresowane w sporze.

ARTYKUŁ 21. Traktat obecny, zgodny z Paktem Ligi Narodów, **nie uczyni żadnego uszczerbku prawom i obowiązkom Wysokich Stron Układających się jako Członków Ligi Narodów** i nie będzie tłumaczony jako ograniczający misję Ligi do przedsiębrania kroków nadających się do skutecznego ochronienia pokoju światowego.

ARTYKUŁ 22. Traktat obecny będzie ratyfikowany. Dokumenty ratyfikacyjne będą złożone w Genewie w Lidze Narodów **równocześnie z dokumentami ratyfikacyjnemi Traktatu, zawartego pod datą dzisiejszą między Niemcami, Belgją, Francją, Wielką Brytanją i Włochami.**

Wejdzie on w moc i zachowa ją wśród tychsamych warunków co wspomniany Traktat.

Traktat obecny, sporządzony w jednym egzemplarzu, będzie złożony w archiwum Ligi Narodów, której Sekretarz Jeneralny będzie proszony o wręczenie każdej z Wysokich Stron Układających się uwierzytelnionych i zgodnych odpisów.

Parafowano w Locarno, 16-go października 1925 r.

List wspólny o art. 16,

tyczący się interpretacji art. 16-go Paktu Ligi Narodów, celem wysłania przedstawicielom Niemiec przez przedstawicieli Belgji, Francji, Wielkiej Brytanji, Włoch, Polski i Czechosłowacji.

Delegacja niemiecka poprosiła o pewne **wyjaśnienia,** tyczące się **art. 16-go Paktu Ligi Narodów.**

Nie jesteśmy uprawnieni do wypowiedzenia się w imieniu Ligi Narodów, lecz nie wahamy się, w myśl dyskusyj, które się już odbyły na zgromadzeniu i w komisjach Ligi Narodów i po wyjaśnieniach, które zostały między nami wymienione, **zakomunikować Panom, jakie znaczenie przypisujemy art. 16.**

W myśl naszej interpretacji obowiązki wynikające ze wspomnianego artykułu dla członków Ligi Narodów, muszą być rozumiane w tym sensie, że **każde z państw członków Ligi powinno lojalnie i efektywnie współpracować dla sprawy poszanowania paktu i sprzeciwiania się wszelkiemu aktowi agresji,** w mierze zastosowanej do jego sytuacji wojskowej i liczącej się z jego położeniem geograficznem.

Parafowano w Locarno dn. 15 października 1925 r.)

25/X niedziela dość pogodnie T + 11° B. 739.

26/X poniedz. pogodnie T + 7°R B 749

27/X Wtorek pogoda T + 7°R B. 751.

28/X Środa pogoda T + 11°R B 749

29/X Czwartek mglisto T + 12°R B. 750.

30/X Piątek pogoda ale bez słońca T + 13° B. 749.

+ Umarł dr Jan Nowaczyński docent chorób wewn. (na cukrzycę) bardzo zacny i ceniony jako lekarz i człowiek (~~[illegible]~~ krewny [illegible] śp. Burdygana [illegible])

31/X sobota pochmurno T + 7. B 749

ZAPROSZENIE.

Imieniem Komitetu Obywatelskiego

zapraszam do wzięcia udziału

W UROCZYSTYM OBCHODZIE ROCZNICY 31 PAŹDZIERNIKA

według następującego programu:

1. O godz. 10 rano: Uroczyste Nabożeństwo w kościele N. P. Marji (miejsca zarezerwowane w prezbiterjum).
2. O godz. 11 przed południem: pochód przed główną strażnicę wojskową w porządku następującym:
   a) Orkiestra
   b) Kompanja honorowa
   c) Uczestnicy ?
   d) Reprezentacje Władz
   e) Publiczność.
3. Przemówienie delegata miasta. ?
4. Uroczysta zmiana warty.

Kraków, dnia 22 października 1925 r.

Przewodniczący Komitetu:

Komisarz Rządu p. o. Prezydenta stoł. król. m. Krakowa

Witołd Ostrowski.

ZAKAZ NOSZENIA ODZNAK OSWOBODZENIA KRAKOWA NA WSTĘDZE WALECZNOŚCI. Ministerstwo spraw wojskowych reskryptem z 20 b. m. wskutek prośby, wystosowanej przez komitet Związku uczestników oswobodzenia miasta Krakowa, w sprawie noszenia odznak wyżej wspomnianych, przesłało do prezydjum miasta Krakowa następujące pismo: Zabrania się noszenia na wstążce Krzyża walecznych odznaki pamiątkowej Zw. uczestników oswobodzenia miasta Krakowa, natomiast zezwala się na noszenie tejże odznaki według przepisów, obowiązujących w wojsku, to jest na śrubce pod klapą lewej górnej kieszeni.

AUTOBUS TRAMWAJOWY W DNIE ...

JWielmożny Pan

Dr Klemens Bąkowski

Syndyk m.

Tel

w Krakowie

ul. św. Jana 15.

1 listopad 1925 Niedziela [illegible]
T+7°. B. 750. [illegible]

2/11. poniedz. Dzień zachmurzony zamglone T+3° B. 751.
W Warszawie dziś uroczystość stworzenia grobu nieznanego żołnierza. Naśladowanie Francuzów. U nas nic nie wymyślą. [illegible] byłby postawić pomnik poległym.

Kronika żałobna.

Ś. p. dr. Jan Nowaczyński.

(w.). W dniu wczorajszym zmarł w naszem mieście ś. p. Jan Nowaczyński, dr. medycyny, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, b. długoletni asystent prof. Jaworskiego i prof. Orłowskiego.

Polski świat lekarski traci w Zmarłym cennego i sumiennego współpracownika. Specjalnością jego były choroby wewnętrzne.

Ś. p. dr. Nowaczyński urodził się w Krzeszowicach w r. 1885. Szkoły średnie i studja uniwersyteckie ukończył w Krakowie z dyplomem doktora medycyny. W r. 1917 habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim i rozpoczął wykłady z dziedziny mikroskopji i chemji klinicznej. Rozwijająca się gruźlica gardła zmusiła jednak ś. p. Zmarłego do rychłego zawieszenia wykładów a ostatecznie spowodowała przedwczesny zgon.

Pogrzeb ś. p. dr. Nowaczyńskiego odbędzie się we wtorek 3-go b. m. o godz. 10 rano z kaplicy cmentarza rakowickiego.

Z gmachów uniwersyteckich powiewają flagi żałobne.

3/11 wtorek zamglone T+3°R. B. 750.

4/11 Środa T+10°R B. 743.

5/11 czwartek pogoda T+12°R B. 745

6/11 przytek zamglone, razem słońce przedziera się przez mgłę T+7°R B 740

Rocznica zbrodni... „Naprzód" porusza artykułem „ofiarom" pyszem zawzięcie dodaje, że opis mój w „Krakowie 1918–1923" jest „kłamliwy"! Nie ma co polemizować z tem, niech sami napiszą – ale szybciej prawdę napisać, bo jeszcze proces przeciw zbrodniarzom wisi w Najw. sądzie. Będą dopiero wtedy pisać, jak będą bezpieczni. Mój opis opiera się na 1) artykule Naprzodu 2) na zeznaniach w procesie 3) na opowiadaniu naocznych świadków. Skandaliczny ów artykuł Naprzodu opisujący mordy z 6/11 1923 jest wyklęty dorywczo przez „towarzyszów", gdyż w chwili upojenia „tryumfem" Naprz. napisał wyjątkowo prawdę. Teraz żałują tego i mówią, że był to owocem „nerwowy".

7/11. sobota pogoda T+5°R B 739.

Wieczorem i w nocy deszcz

Klemens Bąkowski: *Kronika Krakowa.* Gebethner i Wolff, Kraków.

Od czasu naszego odrodzenia politycznego Polskę coraz częściej zwiedzają cudzoziemcy, przybywający do nas niestety nie w celu nawiązania stosunków przemysłowych lub handlowych, lecz przeważnie dla zaspokojenia ciekawości turystycznej. Ważnem ułatwieniem poznania naszego kraju z punktu widzenia historycznego i artystycznego stałoby się wydawanie monografji poszczególnych miast w językach obcych. Zapoczątkowała to z wybitnem powodzeniem piękna monografja Warszawy, opracowana przez Rajnolda Przeździeckiego w języku francuskim. Obecnie p. K. Bąkowski dał nam kronikę Krakowa. W książce tej znajdziemy wspomnienia i wypadki historyczne czasów niedawnych, mogące zainteresować zarówno czytelnika polskiego, jak i cudzoziemca. Jest to zwięzła kronika ważniejszych wydarzeń z pierwszych lat życia Krakowa w wolnej Polsce. Jako źródło informacyjne posłużyły autorowi, oprócz notatek własnych, materjały, zaczerpnięte z archiwum akt dawnych Krakowa, opowiadań świadków i gazet. Po obrazowem przedstawieniu ważniejszych momentów historycznych i opisie odwiedzin Krakowa przez dygnitarzy cudzoziemskich i polskich, autor opisuje budowle miejskie, zakłady przemysłowe, elektryczne, gazowe, ceramiczne, szkoły, teatry, muzea i t. d. Pięknie dobrane ilustracje stanowią okrasę tej niewielkiej, a bogatej pod względem treści, kroniki.

Z. R.

Kurjer warsz. z 31/10 925

Co z cudzoziemcami ma lokalna kronika? Ot, aby coś napisać!

8/11 wróciła [illegible] usiłuje przedrzeć się przez mgłę
T+7°R B-726.

Od popołudnia deszcz

9/11 ponura pogoda
T+14°R B. 728
Wczoraj w [illegible] urządzili „towarzysze” pochód ku uczczeniu zbrodni z 6/11 1923 r, która się przedstawia czynnym [illegible] z sam jako tryumf proletaryatu.

10/11 Wtorek 11/11 środa T+5° B 750.
rano pogodnie. parę minut

12/11 czwartek, drobny deszczyk prószy T+1°R. B. 754.

Nie słychać bardzo głodu w Os[illegible], kupcy nic nie targują się, więc mało lub nic sprowadzają, [illegible] nie płacą, mnóstwo drobnych, i przeważnie jednak żydów, [illegible] bankructw, nawet przed tem wszystkim całe fury.

Otrzymuję z Banku Gosp. dużo weksli do zaświadczenia, co mi znaczny dochód przyniesie ale wcale mnie to nie cieszy zwłaszcza, że coraz lepsze sfery stają się dłużnikami. Ziemiaństwo i inteligencja — jedyne podstawy państwa — coraz gorzej dostają się w tarapaty — dobrze tylko aferzystom, paskarzom, spekulantom. Im kto więcej szwindluje i procesuje, tem więcej zarabia, do[illegible] wszystko i przyczynia się do ogólniejszej ruiny.

Popoł. deszcz. —

13/11 piątek zamglone T+5°R B. 750

Grabski podał się do dymisji. Przez 3 lata coś się namęczył — teraz przyjdzie nowy dureń, który będzie się uczył finansów na naszej skórze. Ciągła niewiedza państwa

14/11 sobota mglisto T+8°R B 747.

/11 popołudnie deszczyk

15/11 niedziela, mglisto T+8°R B 746.

16/11 poniedz. 17/11 wtorek leżę chory na „hexenschuss" — potrzyma mnie to parę dni. 18/11 środa pochmurno B. 758.

19/11 czwartek pogoda nad ranem był mróz, T+2°R B 760

Wieczorem jubileuszowe przedstawienie Solskiego (Jourdain) Gorąca owacja — niestety potem bankiet. Szczegóły będą pewnie w dziennikach obszerne

№ 5.

KARTA UCZESTNICTWA

dla JWP. Dr. Klemens Bąkowski

w bankiecie, urządzonym z okazji 50-lecia pracy scenicznej

LUDWIKA SOLSKIEGO

we czwartek dnia 19-go listopada 1925 r. o godzinie 10·30 wieczór — w sali Starego Teatru w Krakowie.

20/11 piątek pogoda T+2° R B. 754.

Przesilenie ministeryalne trwa — apetyty poselskie na teki nie mogą znaleźć dostatecznego żeru, a tymczasem kraj czeka na niezbędne zarządzenia finansowe, urzędnicy dotąd dostali tylko część za listopad, a zbliża się wypłata grudniowa. Posłowie radzili dalej

mają wadę aby zostać nie=
kontrolowanym urzędem i przy
szłym „wodzem"...

† Zmarł w Warszawie Stefan
Żeromski – R.i.p. –

21/11 sobota – w nocy był deszcz,
pochmurno, T + 2° R. B. 750
Nareszcie powstanie gabinet min.
pod przewodnictwem Skrzyńskiego, ale
czy na długo? Dziwię się że S. chciał
przyjąć prezydenturę. Byle dziwnie
będzie mu uważać i dostać ko=
pał.

22/11 niedziela pochmurno
T + 4° R B. 748.

23/11 poniedziałek pochmurno T + 3 B 747

24/11 wtorek mokro T + 1 B 740.

Narodowcy myśleli Ostrowski
okazuje się dość samodzielny
(w sprawach gospodarczych wszystko
co mu każe i [illegible] [illegible])

Koncepty ~~[illegible]~~ministeriowe:

Powstało nowe ministerstwo „i". Dlaczego? Było min. „handlu i przemysłu – handel i przemysł przepadły, więc zostało to tylko i.

M. Dąbrowski z Witosem urządzili w sierpniu owację Reymontowi. Z początku miało się to nazywać „hołd ludu" – ale ponieważ lud się nie dawał, trzeba było uciekać się do kierowników inteligentników i obszarników, kamieniczników, więc zmieniono nazwę na „hołd narodu" – który wypadł bardzo słabo.

Gdy się zeszli Witos z Reymontem rzekł Witos: Ty przez ~~[illegible]~~ Chłopów i ja ~~na~~ przez chłopów: zrobiliśmy kopy.

42

25/11 środa pogoda, w nocy był mróz, T+2 B 739

26/11 czwartek pogoda T+2. B.739

27/11 piątek pogoda T−1°R. B.739. Nad ranem był mały śnieżek.

28/11 sobota pogoda T−1°R. B.734.

Znowu powraca katastrofa dewaluacji: dolar, który przy emisji złotych w maju 1924 stał 5.18 złotego – wyszedł na 8 złotych! – Jeśli państwo nie weźmie się do radykalnej oszczędności (wstrzymanie wszelkich niekoniecznych inwestycji, budów – zawieszenie na parę lat wszelkich subwencyj, reform, muzeów, teatrów, wystaw, konkursów art. i liter., pomników, komisyj, wyjazdów – zwolnić [illegible] w dyspozycji urzędników,

nowszych – niedaleko wydruk, tak i nowszych na 5 lat co najmniej) – to będzie ruina postępowań.

Obecnie wielu nic nie kupuje, nie płaci nawet czynszu, procentów, weksli; [illegible] skargi wekslowe zaległe – bo do obiegu potrzeba byłoby ze 2 miliardy złotych a jest ledwo 1/5 tego. Trzeba było dopuścić kapitał obcy przy Kasie Banku Pol. byłby większy podkład a tem samem możnaby więcej puścić biletów w obieg. Za [illegible] wysokich urzędniczych [illegible], które za austr. czasów zajmował kancelista, dziś zajmuje dygnitarz

z VII lub nawet wyższej rangi że
(stopniu) i potem nie podzobią
sztab wyższego stopnia! 3

29/11 niedziela, w nocy spadł śnieg
i dalej pruszy. T – 1°R B. 730.

30/11 poniedz. pogodnie T – 6°R. B. 740.
Sanna od wczoraj wcale dobra.
wieczorem – 9°R

1/12. wtorek – zachmurzone, rano
– 3°R połud. + 2°R. B. 740.

Zbliża się katastrofa: dolar 11.50.!
Nowością jest redukcja pensyj
700.000 ludzi pracowników,
pobiera dochody ze skarbu Pań.
200.000 oddalić (względnie może
na ~~in~~ zaproponować 50% pensji
lub dymisja) przyjmujemy na razie.
Po paru latach, jak się poprawi
sytuacja, dostaną wrócą. Posad
400 zredukować do 100, dodatki
według klucza, za dużo kosztują.
Odebrać im darmowe bilety kolejowe
i pensje do 50% obniżyć

2/12 1925 <u>środa</u> pochmurno T — 2° R
B. 741

Panika ogólna bo dolar wyszedł na 12.2. — wszyscy boją się, że złoty spadać zacznie jak ś.p. marka i kupują co mogą, aby się pozbyć złotych!

Dziś podwyższono pierwszy o blisko 25% na bułkach — tkaniny podrożały ceny, bo wszystkie zobowiązania robiono w ostatnim roku na dolary, kupcy muszą więc teraz kalkulować dolary według płacić obowiązkowe po kursie złotych by zamiast 5.20 płacić 10–12 zł.!

Sytuacya katastrofalna.

† Zmarł <u>Jan Szymaczek</u> [illegible]

<u>3/12</u> czwartek. T — 6. R° B. 745. pogoda

Podpisanie definitywne traktatu z Locarno w Londynie 1/12 nie jest dostatecznie ocenione. Krok to olbrzymi naprzód ku

rozbrojeniu a tem samem do
ożywienia budżetów państwo-
4/12 początek zimy pokazuje
T – 5° R B. 756.!
Dolar spadł nieco. Ale czy
znowu nie pójdzie w górę? Także
położenie trwa dalej.
5/12. sobota, T – 5° R B. 742
Bezrobotni wzrastają bo
fabryki, banki odprawiają ludzi.
Przy takim stanie i drożyźnie
która niebawem powstanie
niebezpieczny to element. Rządy
mają represje przeciw kupcom
paskudnikom – ale to nic nie
pomoże, bo nikt, nauczony
na upadłej marce, nie będzie
sprzedawać za chwiejącego się
złotego. Raz nas okradło pań-
stwo, i znowu probuje. Także
złe gospodarstwo odbija się

się do patryotyzmu. Oszczędności trzeba w rządzie, a nie kazać obywatelom oszczędzać, z wy-rzucaniem prezesów na wystawy aktorów, sztuki, zapomogi artystyczne, redaktorskie, wy-dawnicze, na trzymanie drogich urzędników w niepotrzebnych urzędach ministeryalnych, ziem-skich itd.

Wydałem około 15.000 koron i marek, kiedy dobre stały, i potem skonwertowano to na rentę „odrodzenia" (!) potem na „po-życzkę złotą" państwowego, wreszcie kilka „40.000 m." „[illegible]" — a to wszystko przelicza mi Bank nie dawno na coś 16. zł.!

† Zmarł dziś w nocy w Warsz. Władysław **Reymont**.

R. i. P. — Śmierć pada

w Uniwersytecie poświęcono tablicę pa-mięci poległych uczniów —

45

6/12 środa – T+0. B 759.

Słońce.

wczoraj w poświęcono "udostępnione" resztę kościółka romańskiego odkopanego pod parterem pałacu za Katedrą. Znakomity opis i opracowanie tego zabytku ogłosił Bohusz w Roczniku Krak. zeszłorocznym.

7/12 poniedz. pogoda T–1°R B 752.

— Posiedzenie komitetu Muzeum narodowego w Krakowie odbyło się w dniu 4 bm. Wiceprez. Rolle przedłożył sprawę pomieszczenia zbiorów Muzeum, rozważając trzy ewentualności powszechnie omawiane. Jedną z nich, pomieszczenie zbiorów w odrestaurowanym Zamku królewskim na Wawelu, po dyskusji, w której brali udział Dr Szyszko-Bohusz, Dr Szydłowski, Dr Tomkowicz, jednomyślnie odrzucono. Co do drugich dwóch ewentualności: tj. adaptacji budynku poszpitalnego na cele Muzeum i budowy nowego gmachu, po długiej dyskusji uchwalono polecić wydziałowi komitetu opracowanie przez fachowców kosztorysów adaptacji gmachu poszpitalnego i budowy jednego pawilonu Muzeum narodowego. Po dokonaniu tych prac przygotowawczych i wydaniu opinji wydziału komitetu, pełny komitet powźmie stanowczą decyzję. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie dyrektora Muzeum narodowego Dra Feliksa Kopery za czas 1922—1924 r. Wybrano nowy wydział komitetu, do którego weszli: Dr Ehrenpreis, Lepszy, Makarewicz, Dr Muczkowski, Ryszard, Dr Tomkowicz. Do pełnego komitetu uchwalono jednogłośnie kooptować ze względu na wybitne zasługi dla Muzeum narodowego pp. Erazma Barącza i Feliksa Jasieńskiego.

Zmarł
†
Ludwik Górski
kierownik drukarni (Doboszyńskiego czyli w Reformy)
R.i.p.

Kraków 6 grudnia.

— Kalendarz. W niedzielę: św. Mikołaja. — Wschód słońca o 7 35, zachód o 4 07. W poniedziałek: św. Ambrożego. Wschód słońca o 7 36, zachód o 4 07.

— Odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Wczoraj przed południem w auli Uniwersytetu Jagiell odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci poległych na wojnie uczniów krakowskiej wszechnicy. Podniosła uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele akademickim św. Anny o godz. 10 rano odprawionem przez ks. Dr Sieniatyckiego, dziekana wydziału teologicznego U. J. W nabożeństwie wzięli udział rektor U. J. prof. Dr M. Rostworowski, senat uniwersytecki, młodzież wyższych uczelni krakowskich i liczny zastęp publiczności. Po nabożeństwie uczestnicy

»Czas« z Poniedziałku 7 Grudnia 1925.

uroczystości zgromadzili się w auli uniwersyteckiej. Między innymi przybyli ks. biskup Sapieha, ks. infułat Krupiński, komisarz rządu Ostrowski dowódca O. W. pułk. szt. gen. Augustyn, dyr. policji Dr Styczeń i inni. Licznie reprezentowany był korpus oficerski. Po zagajeniu p. rektora Rostworowskiego przemówił prof. Rubczyński, który wśród ogólnego skupienia dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej. Chór akademicki odśpiewał następnie hymn „Gaude mater Polonia“. Tablica brązowa wykonana artystycznie przez p. Henryka Waldyna, oprawiona jest w marmurowe ramy. Wyryte są na niej emblematy uniwersytetu i państwa, oraz napis: „Uniwersytet Jagielloński swym wychowańcom poległym za wolność i zjednoczenie ojczyzny“, poczem widnieje około 200 nazwisk poległych studentów. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem przez chór akademicki hymnu narodowego.

8/12 Święto M. Boskiej
Wtorek
T — 2°R B 753.



9/12 środa
pogoda
T — 7°R B 751



2 znaczki

10/12 czwartek, ładny wieczorek
T — 4°R B. 745.

11/12 piątek odwilż, T+1°R B. 738.

Ku czci poległych studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

(w) Wczoraj w godzinach przedpołudniowych, w auli Coll. Novi U. J. odbyło się **uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej** ku czci poległych za Ojczyznę **uczniów Wszechnicy Jagiellońskiej.**

Podniosła uroczystość rozpoczęła się **nabożeństwem w kościele akademickim św. Anny,** odprawionem o godz. 10 rano przez ks. dr. Sieniatyckiego, dziekana wydziału teologicznego U. J. W nabożeństwie wzięli udział rektor U. J. prof. dr. M. Rostworowski, senat uniwersytecki in corpore, młodzież wszystkich wyższych uczelni krakowskich i poważny zastęp publiczności.

Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości zgromadzili **się w auli uniwersyteckiej.** Wśród wybitnych gości zauważyliśmy ks. biskupa A. Sapiehę, ks. infułata Krupińskiego, p. wicewojewodę Wawrauscha, p. komisarza rządu W. Ostrowskiego, dowódcę O. W. pułk. sztabu gen. Augustyna, dyrektora policji dra Stycznia i innych. Bardzo licznie reprezentowany był korpus oficerski.

Po zagajeniu p. rektora **Rostworowskiego** przemówił prof. **Rubczyński,** który scharakteryzował znaczenie chwili, złożył hołd pamięci poległych uczniów Wszechnicy, a następnie wśród ogólnego skupienia **dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej.** Chór akademicki odśpiewał hymn „Gaude mater Polonia".

Tablica bronzowa, wykonana artystycznie przez p. Henryka Waldyna, oprawiona jest w marmurowe ramy. Wyryte są na niej emblematy uniwersytetu i państwa oraz napis:

„Uniwersytet Jagielloński swym wychowańcom poległym za wolność i zjednoczenie Ojczyzny", poczem widnieje około 200 nazwisk poległych studentów.

Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem przez chór akademicki hymnu narodowego.

Poświęcenie szczątków katedry romańskiej na Wawelu.

Kraków, 6 grudnia.

(w). Wczoraj o godzinie 10 rano odbyła się na Wawelu uroczystość **poświęcenia szczątków katedry romańskiej z epoki Bolesława Chrobrego.**

Okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. prałat Ślepicki, który następnie odprawił **uroczyste nabożeństwo na szczątkach katedry,** znajdujących się w trzech salach parterowych Zamku.

Szczątki te przedstawiają niezwykle interesujący zabytek architektoniczny i pochodzą **z katedry, założonej na górze wawelskiej przez Bolesława Chrobrego** w r. 1001, która następnie w r. 1036 uległa zniszczeniu w czasie najazdu czeskiego.

W nabożeństwie wzięli udział: imieniem pana prezydenta Rzeczypospolitej urzędnik kancelarji cywilnej p. Kujawski, imieniem ministra robót publicznych dyr. dep. p. Jakimowicz, imieniem departamentu kultury i sztuki p. Wojciechowski, z ramienia zarządu restauracji Zamku warszawskiego p. Skórewicz. Władze miejscowe reprezentowane były przez p. wojewodę Kowalikowskiego, komisarza rządu W. Ostrowskiego, wiceprezydenta miasta p. Rollego i in.

Po nabożeństwie odbyło się

posiedzenie państwowego komitetu do spraw odnowienia Zamku wawelskiego

pod przewodnictwem p. Jakimowicza. Komitet przyjął wiadomości decyzję władz centralnych, w myśl której **budżet Wawelu na r. 1926 został zredukowany do kwoty 200.000 zł., wobec czego prace restauracyjne uledz muszą znacznemu ograniczeniu.** W zamierzonym programie prac na rok 1926 przewidziane jest zupełne **wykończenie tej części Zamku, która obecnie znajduje się w restauracji.** Dotychczas wykończono z grubsza południowo-wschodnią część Zamku t. j. 16 sal. Zupełne wykończenie robót w tej części nastąpi za rok.

Po omówieniu jeszcze szeregu spraw drobniejszych zamknięto obrady komitetu.

Uroczystość otwarcia wykopalisk katedry Chrobrego na Wawelu.

W sobotę o godz. 10 rano odbyła się na Wawelu podniosła uroczystość otwarcia szczątków pierwszej katedry na Wawelu, fundowanej przez Bolesława Chrobrego w 1 ćwierci XI wieku, a obecnie odkrytej i udostępnionej przez kierownika restauracji Wawelu, rektora Szyszko-Bohusza. Uroczystość ta zapoczątkowała obrady pełnego komitetu wawelskiego, zgromadzającego się raz na rok. W wielkiej podziemnej sali, w której znajdują się reszty odkopanej budowli, zebrali się przedstawiciele władz państwowych i miejskich, instytucyj naukowych, członkowie komitetu odbudowy Wawelu oraz zaproszeni goście. Między innymi wzięli w uroczystości udział pp.: sekcji min. robót publ. Jakimowicz, dyr. dep. min. W. R. i O. P. Wojciechowski, naczelnik zarządu gmachów reprezentacyjnych Rzeczypospolitej Kujawski, kierownik okr. dyr. robót publ. Dudek, wojewoda Kowalikowski, komisarz rządu Ostrowski, wiceprez. Rolle, prezes Tomkowicz, radca Muczkowski, rektor Szyszko Bohusz, prof. Skórewicz kierownik restauracji Zamku warsz., prof. Mehoffer, architekt Tadeusz Stryjeński. Obecni zajęli miejsca w ławkach przed wzniesionym w środku dawnego transeptu katedry ołtarzem, przyozdobionym antypedjum haftowanem przez Annę Jagiellonkę oraz obrazem ze sławną szczerzynką roboty tejże królowej. Mszę św. odprawił ks. prałat Ślapicki, odziany w wspaniały złoty ornat biskupa Załuskiego. Po nabożeństwie celebrant wygłosił od ołtarza podniosłe przemówienie. Nawiązując do słów księgi Eccles., r. III „Każda rzecz ma swój czas pod niebem... jest czas rozwalania i czas budowania, jest czas rozrzucania kamieni i czas zbierania...“, wskazał kaznodzieja na czcigodność i świętość odkopanych reszt katedry, budowanej ongiś na chwałę Boga przez wielkiego króla-rycerza, przywołał cienie królewskich dziedziców ziemi polskiej, którzy w murach tych przed wiekami gościli, wreszcie w natchnionych słowach wskazał na symboliczne znaczenie odkrytej z pomroki wieków świątyni, wyrażając nadzieję, iż tak jak te mury pracą architekta zostały z zapomnienia wydobyte i ożywio

12/12 sobota
odwilż
T+. Z. B. 735
13/2 niedziela
mokro
T+ 2°R B. 738.
Sąd zawalony
skargami —
wszyscy narze-
kają na to,
że im dłużnicy
nie płacą, ci
wymawiają
się, że im
znowu ich dłuż.,
nie płacą
itd.
Circulus
vitiosus.

ne, tak też rychło po latach niewoli i upokorzeń wskutek wysiłku całego społeczeństwa zajaśnieje Polska między narodami chwałą i majestatem Chrobrego.

Po uroczystości zebrani zwiedzili szczegółowo wykopalisko, słuchając objaśnień odkrywcy rekt. Szyszko-Bohusza. Prace nad udostępnieniem reszty katedry Chrobrego zajęły przeszło rok czasu, przyczem musiano pokonać znaczne trudności techniczne przez wyjęcie fundamentów ogromnych ścian idących przez dwa piętra, a zawieszenie ich na specjalnych konstrukcjach żelazobetonowych. W ten sposób uzyskano większą przestrzeń w podziemiu, gdzie można dziś oglądać szczątki kamienne romańskiej bazyliki o typie saskim, prezbiterjum, pod którem istniała mała 3 nawowa krypta, trzech apsyd, transeptu z kolumnami po bokach, na których ongiś wspierały się empory dla króla i dworu. Katedrę tę zniszczyli, jak się zdaje Czesi pod wodzą Brzetysława w r. 1039, poczem przerobiono ją na kościółek św. Gedeona, aż w XIV wieku na tem miejscu Kazimierz W. wzniósł nową gotycką kaplicę pod wezwaniem św. Marji Egipcjanki; po tej kaplicy pozostała dotąd gotycka tęcza i interesujące reszty malowideł ściennych. Wszystko to zatarła w początku XVI w. budowa nowego renesansowego pałacu — aż dopiero obecnie po wiekach zapomnienia wydobyto na światło dzienne te czcigodne resztki, tak chlubnie świadczące o kulturalnych usiłowaniach w Polsce Chrobrego.

J. D.

*

Po zwiedzeniu robót restauracyjnych przez uczestników uroczystości odbyło się posiedzenie. Po sprawozdaniu kierownictwa, obecni wyrazili szczere uznanie i podziękowanie kierownikowi, profesorowi Szyszce-Bohuszowi za szybki w roku bieżącym postęp robót zamkowych, które świadczą nietylko o znawstwie i zrozumieniu ważności zabytku, ale o wielkiem ukochaniu przedmiotu. Zatwierdzono również program robót na r. 1926, uchwalając, że pożądanem byłoby przeprowadzenie tego programu bez okro-

47

14/12 pouracdz
T— 5° R 63.742
15/12 Wtorek
pogoda
T— 2° R 63.742
Cf 14/12 zmarł
Władysław
Stalfa
Łodzianin
Krewny
Telefonista
16/12 Środa
pogodnie
T— 5° R. 63.748.

jeń, tak, żeby do jesieni przynajmniej skrzydło wschodnie mogło być wykończone zupełnie. Roboty w niem najdalej są posunięte, a wykończenie wnętrza nietylko umożliwi stosowne rozmieszczenie dotychczasowych zbiorów, jak arrasy z XVI w. dla Zamku krak. sprawione, ale będzie bodźcem dla prywatnych właścicieli zabytków do ofiarowania ich dla przyozdobienia sal wawelskiego pałacu. Po załatwieniu kilku jeszcze spraw bieżących i uchwaleniu podziękowań dla dotychczasowych ofiarodawców, zakończone posiedzenie o godzinie 2. Zapewne w najbliższym czasie kierownictwo ogłosi szczegółowe sprawozdanie tak z posiedzenia tego jak i z robót dokonanych w ciągu ostatniego lata i jesieni.

17/12 Czwartek pogoda T-10°R B.751.

18/12 piątek T+1°R B 743

19/12. sobota odwilż T+2°R B.740.
Codziennie wnoszą parę skrzyń [illegible] do Banku Gosp. —

20/12. niedziela, pogodnie T-2°R B.739.

17/12 zmarł † w Poznaniu historyk prof. Antoni Danysz

21/12 poniedz. deszcz T+4°R B.728.

22/12 Wtorek ~~rano~~ pogodnie T+4°R B.735.

23/12, środa pogoda T+3°R B.731. — od południa deszcz leje —

24/12 Czwartek Wilia — na razie pogoda T+2°R B.744 — wiatr dokuczliwy — popoł. deszcz!

25/12 piątek Boże Narodzenie
mokry, ciepły pada T+1°R B 741.
Popołudniu pogoda, lekki przymrozek
i ślisko.
26/12 sobota św. Szczepan pogoda
T+1°R B. 740. —
27/12 niedziela — pochmurno
T+2°R B. 742. —
28/12 poniedz. od wczoraj się
chora Basia — źle to —
T+3°R B. 735. —

29/12 wtorek mokro T+3°R B 739.
wczoraj poszedłem do teatru
na starożytną Trójkę hultajską.
wystawił ją głupi dyrektor z
dekoracjami futurystycznemi.
Nie długo pewnie zagra Szekspira
Fausta lub Sofoklesa z takiemi
brzydkiemi dekoracjami. Kosztowało
miasto z 1000. zł. te bazgroły

Gdyby wzięto z inwentarza teatru sta-
rych dekoracji, to sztuka byłaby
wyprana stylowo do swej epoki, a
miasto natomiast nowoczesnej deko-
racji. Robi się szkaradnie głupie z
cudzej kieszeni. Snob Trzemski
nie potrafi płynąć wraz przeciw
wodzie i kosztem grosza publ-
icznego bazgrały futurystycznych.

30/12 środa, deszcz ciągle
T+8°R B 739

Gazety i afisze zapowiadają dziesiątki
zabaw sylwestrowych.

Ciągle żebranie, bo wszędzie wy-
dalają robotników, woźnych, niższych
urzędników.

Natomiast zawsze od góry i zwodnic-
twa dygnitarzy wszelakich – a przede-
wszystkim posłów. Ich wystarczy-
łaby – w 400 nie można nic mą-
drego uradzić i za drogo kosztują

49

31/12 Czwartek pochmurno cie od
popołudnia deszcz, wiatr
drobny T+ 8°2 63 739

Kończymy rok w ciężkiej depressyi. Klęska finansowa, gospodarcza i polityczna — a na to wielostronny i niezgodny sejm nie potrafi poradzić, bo nie zdecyduje się na niepopularne rozpędzenie niepotrzebnych urzędów, uproszczenie, zmniejszenie do połowy nauczycieli ludowych przy obecnej nędzy pensyj — bo bronią te szkółki były, co nauczyciele gimnazjalni, a oświata obniża się co chwila mimo mnogich wizytatorów inspektorów kuratorów etc.

zmiernej wysokości na siebie samego, jako na liliputcią mrówkę ludzką, poruszającą się cierpliwie po powierzchni olbrzymiego globusu. Podróżując czuję jakiś dziwny, „natchniony“ dreszcz, jakobym wdychał aromat cudownej tajemnicy. Ze wszechstron nadpływa ku mnie wielkość, wspaniałość i rozległość przestrzeni. Jest to upojenie światem... Chciałoby się krzyczeć z radości, że tyle jest mórz i tyle jest lądów, że tyle miast huczy i drga pod gwiazdami. Że tyle jest ludów i plemion i że się to wszystko tak mrowi, tak kłębi i tak rozpręża. I choć wiem, że jadąc przed siebie bez końca codzień ujrzę o świcie krwawe, rozkwitające słońce i że się o zmierzchu przestrzeń powlecze nocą, rozkoszuję się tem, że pod tem niezmiennem niebem świat taki jest wciąż inny, wciąż niepoznany. Odczuwam krągłość globu, miąższość i barczystość gór. Zachwyca mnie to nieustanne, przedziwne posuwanie się po mapie w dziecinnej papierowej łódeczce okrętu, lub w łańcuszku pudełeczek zwanym szumnie „expresem Malmö Sztokholm“. Oto jest żywy atlas... Atlas tensam, który był mi wiernym przyjacielem z lat dziecinnych. Tylko troszeczkę powiększony. I puszczony w ruch, jak nakręcona zabawka.

Oto kropka, lub kółko na mapie. To miasto...

Jakże śmieszne, a dobrze znajome mi te zgrabne, lśniące cacka: Wieżyczki dalekich kościołów, kominy fabryk i rzędy domków czystych i lakierowanych, jakby je przed minutą wyjęto

..., marli na stu polach bitew, ... murach fortec i pod złowrogiem tchnieniem z... razy. Szwedzi z pod Magdeburga, Szwedzi z pod Kirchholmu, Szwedzi z pod Połtawy, których wiodła pod paszcze armat obłąkana, niesamowita fatalność wykarmionej wojną dynastji. Dziś jakże niepodobna do nich owa zgnuśniała w stuletnim pokoju królewska warta na sztokholmskim zamku, nieudolnie imitująca wojskową paradę... Jeno sam Sztokholm nie odmienił się pewnie i tak samo dumnie przegląda się we fali Mälaren.

Powitał nas przy wjeździe złotą bajką, rozbłysłą na czarnem tle nocy. Fjoletowe wody jeziora i zatoki pieściły się z różańcami świateł, gdyśmy przelatywali zdyszanym expresem skąpani w zielonawym księżycu. Czarne smoki chmur o wysrebrzonych brzegach przeprawiały się zwolna przez senny bród ugwieżdżonego nieba, ścierając się o czuby niewyraźnych wieżyc i gmachów...

Oto „Wenecja Północy“...

Jak drugi „pałac dożów“ dumny Stadshuset chełpi się swoją zawiskową urodą. W dzień jakże dostojnie i z jakim wdziękiem prostuje się w niebo jego wyniosła wieżyca, jakiemiż cudownemi skokami biegną wzdłuż brzegu jego arkadowe łuki. Milczący i zadumany wsłuchuje się w cichy, rozradowany szelest wody obmywającej mu stopy i przygląda się zgrabnym sylwetkom żaglowych łodzi, kołyszących się miękko na seledynowej toni. A w nocy czarny jest jak widmo i ślepy, bo światła w nim pogasły. Przeto sterczy, jak ponury złom granitu, jak czujna, czołen... ... lub jak frega...

Michalski o budżecie.

Poseł Jerzy Michalski umieścił w *Rzeczypospolitej* (a więc nie w *Warszawiance*, która jest organem jego stronnictwa, ale właśnie w piśmie, które wielokrotnie namiętnie było zwalczane przez dziennik p. Strońskiego), interesujące uwagi o budżecie na r. 1926.

Mamy personel we władzach i przedsiębiorstwach państwowych — pisze p. Michalski — zbyt liczny. W samych kolejach obliczają znawcy ten balast niepotrzebny na 40.000 osób.

Pragnę wykazać, że oprócz tego jeszcze mamy wprost nieprawdopodobną inflację wysokich stanowisk cywilnych i wojskowych. Biorę pod uwagę jedynie stanowiska ministrów, wiceministrów i dyrektorów departamentu, aby rzeczy nie przejaskrawiać (II, III i IV stop. służbowych). Oto kilka przykładów: W samym dziale ministerstwa skarbu jest 54 ogółem osób zaliczonych do II, III i IV st służb, co odpowiada stanowisku generała broni, dywizji i brygady. Centrala ministerstwa w ścisłem tego słowa znaczeniu liczy 17 generałów. Na czele mennicy stoi — urzędnik etatowy IV st. służb. Nawet działy, zatrudniające kilku, lub kilkunastu pracowników, mają na czele — urzędnika w szlifach generalskich (IV st. służb). Dla przykładu wskazuję na etat „Sekretarjatu Generalnego" Tymczasowej Naczelnej Rady Gospodarczej, obejmującego 8 osób. Szef „Sekretarjatu Generalnego" — ma nim być pono p. Kauzik — figuruje w IV st. służbowym!

W dziale ministerstwa spraw wojskowych uderza przedewszystkiem czytelnika budżetu na rok 1926 — obsada korpusu kontrolerów. Oto na 94 oficerów jest w korpusie (9) dziewięciu generałów. Są to generałowie dywizji (2) i gen. brygady (7). Czyli co 10 oficer korpusu — generał! Ministerstwo spraw wojskowych (w ścisłem znaczeniu) na 654 oficerów, w budżecie podanych — liczy 33 (5 procent) generałów, czyli co dwudziesty oficer tego ministerstwa — generał. W sztabie generalnym jest 3 generałów (na 291 oficerów). Armja lądowa 17.177 oficerów ma 121 generałów (0 7 procent). Ogółem armja lądowa, min. spraw wojskowych, sztab generalny i korpus kontrolerów na 18 234 oficerów liczyć ma w r. 1926 165 generałów (0 9 procent), tj. co setny oficer — generał.

Ponadto jest w wojsku na r. 1926 przewidzianych 5 stanowisk cywilnych funkcjonarjuszów państwowych w IV grupie uposażenia (w r. 1925 był tylko jeden; rozwój dość więc pokaźny). A wreszcie mamy jeszcze 3 generałów morskich czy wodnych, tj. 1 „wiceadmirała" i 2 „kontradmirałów".

Ogólna liczba tych 3 grup generałów, daje sumę 174.

W ministerstwie spraw zagranicznych mamy w centrali i na 86 zagranicznych placówkach stanowisk odpowiednich stopniom generalskim (II, III i IV stopień służbowy) — 25, z czego 7 w centrali, resztę stanowią ambasadorowie, posłowie, ministrowie rezydenci, różni delegaci i komisarz generalny w Gdańsku. Poza tym etapem ponadto przewodniczący delegacji do komisji granicznej polsko-rumuńskiej (komisja liczy 5 osób) ma IV stopień służbowy (!). Albo delegacja do komisji mieszanej (reewakuacyjnej i specjalnej) w Rosji (25 osób) liczy pięć osób o poborach generalskich (po 15 i 10 dolarów dziennie); ba, nawet malutka część delegacji w kraju, której personel składa się z 6 osób, ma na czele dygnitarza, pobierającego 800 złotych miesięcznie. Albo delegacja do komisji granicznej polsko-czeskiej, złożona z 3 osób, ma kosztować w r. 1926 — 24.570 złotych; niezawodnie przewodniczący jej pobiera także płacę IV stopnia służb. itd.

N. Trybunał Administracyjny na 28 sędziów ma 5 prezesów (pobory ministra!). Co 5 sędzia prezes. Jeżeli sąd najwyższy na 50 sędziów ma 3 prezesów — należy uważać listę 5 prezesów N. T. A. rzeczowo za nieuzasadnioną.

Sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli zawiera dosłownie ustęp następujący:

„Kontrola wydatków stwierdziła, że łącznie z wynagrodzeniem godzinowem i kilometrowem, pobory maszynistów, a nawet palaczy, w niektórych poszczególnych wypadkach zrównały się z poborami urzędników VI, V i IV stopnia służbowego.

Na posiedzeniu komisji budżetowej sejmu 19 stycznia b. r. wykazałem, że tak zwana „główna dyrekcja państwowych zakładów hutniczych i górniczych" na 32 urzędników miała 8 miu, których pobory były wyższe od poborów ministra.

P. minister Michalski kończy swoje zestawienie następującemi uwagami:

Oczyszczenie i uporządkowanie i oszczędności w administracji muszą się zacząć raz wreszcie od góry; protekcją — bez zasługi i wykształcenia, różnemi ubocznemi wpływami zdobyte stanowiska muszą być opuszczone przez wielu dzisiejszych dygnitarzy. Ukończenie średniej szkoły muzycznej nie może stanowić podstawy do zajmowania w państwie praworządnem stanowiska dyrektorów departamentu w ministerstwie! Mogło to mieć miejsce w erze co dopiero minionej, trafnie scharakteryzowanej przez p. ministra skarbu. Nie powinno jednak mieć miejsca w „oczyszczonej atmosferze", do której cały kraj tęskni i jest warunkiem poprostu egzystencji państwa.

50

Kronika polityczna r. 1925.

SPRAWY POLSKIE.

Styczeń. 5. Zniszczenie polskich skrzynek w Gdańsku.

13. Propozycja kom. Mac Donella do komisarza Rzplitej w sprawie zdjęcia skrzynek i podpisanie prowizorycznej umowy handlowej polsko-niemieckiej.

16. Otwarcie konferencji państw bałtyckich i Polski w Helsingforsie.

19. Ekspose prem. Grabskiego w komisji budżetowej Sejmu.

20. Wniosek nagły większości klubów polskich w sprawie zatargu z Gdańskiem.

22. Wznowienie układów handlowych polsko-czeskich w Warszawie.

25. Zgon Zygmunta Seydy.

28. Uchwała Sejmu w sprawie gdańskiej.

Luty. 4. Orzeczenie wys. komisarza Ligi w sprawie poczty polskiej w Gdańsku.

14. Podpisanie pożyczki polskiej w Stanach Zjednoczonych.

16. Rząd wnosi nowy projekt reformy rolnej.

19. Ogłoszenie tekstu konkordatu.

Marzec. 4. Sejm uchwala ustawę o pożyczce amerykańskiej. Ujawnienie propozycyj niemieckich w sprawie rewizji granic Polski.

6. Interpelacja w Sejmie w sprawie rewizji granic i odpowiedź premjera.

25. Prof. Grabski mianowany min. W. R. i O. P.

27. Przyjęcie konkordatu przez Sejm.

29. Zabójstwo Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

30. Proklamowanie strajku rolnego.

Kwiecień. 2. Odrzucenie wniosku „Wyzwolenia" o rozwiązanie Sejmu.

20. Przyjazd min. Benesza do Warszawy.

23. Podpisanie umów czesko-polskich.

25. P. Radwan mianowany kierownikiem Min. Reform rolnych.

28. Likwidacja strajku rolnego. Mowa prem. Grabskiego podczas rozprawy budżetowej.

Maj. 2. Zjazd monarchistów w Poznaniu.

6. Zamach w gimnazjum wileńskiem im. Lelewela.

8. Papież podpisuje konkordat z Polską.

14. Przyjazd min. roln. Janickiego do Czech.

15. Uchwalenie budżetu przez Sejm.

16. Ustąpienie min. Kiedronia; jego następcą Cz. Klarner. Ogłoszenie opinji Trybunału Haskiego w sprawie poczty polskiej w Gdańsku.

28. Dymisja min. Thugutta.

Czerwiec. 1. Kongres Polsk. Stron. Ch. D. w Warszawie.

6. Dymisja min. Ratajskiego.

11. Rada Ligi zatwierdza orzeczenie Tryb. Haskiego w sprawie poczty polskiej w Gdańsku.

14. Woj. Raczkiewicz mianowany ministrem spraw wewnętrznych.

18. Czeski min. roln. Hodża przyjeżdża do Warszawy.

24. Sejm rozpoczyna dyskusję nad reformą rolną. Rozłam w klubie białoruskim.

Lipiec. 1. List p. Skrzyńskiego do Sokołowa o syjoniźmie.

2. Zarządzenie niemieckie w sprawie wstrzymania przywozu z Polski.

4. Deklaracja Koła żydowskiego i odpowiedź prem. Grabskiego.

5. Wykrycie afery szpiegowskiej Illinicza. Otwarcie zjazdu towarzystw Przyjaciół Ligi Narodów w Warszawie.

11. Rada Ministrów uchwala wnioski w sprawie żydowskiej.

13. Sejm ratyfikuje umowy gospodarcze z Czechosłowacją.

20. Sejm uchwala projekt reformy rolnej.

28. Komunista Botwin morduje Cechnowskiego. Atak niemiecki na złotego.

30. Łotewski min. Mejerowicz przybywa do Warszawy.

Sierpień. 3. Ustąpienie bisk. Matulewicza.

8. Poseł Olszowski składa w Berlinie oświadczenie w sprawie optantów.

11—13. Manewry armji polskiej na Wołyniu.

16. Obchód w Wierzchosławicach ku czci Reymonta.

18—20. Manewry wojskowe na Pomorzu.

26. Podpisanie protokołu o likwidacji zajść granicznych polsko-rosyjskich.

Wrzesień. 8. Złożenie przysięgi na wierność Polsce przez biskupów.

10. Komisja Senatu reasumuje swe uchwały w sprawie maximum folwarków.

10—12. Wielki zjazd ziemiaństwa polskiego.

12. Odsłonięcie pomnika Chrobrego w Gnieźnie.

16. Przerwanie rokowań polsko-litewskich w Kopenhadze.

18. Uznanie autokefalji cerkwi prawosławnej w Polsce.

22. Uchwalenie przez Senat ustawy o reformie rolnej.

Październik. 6. Ekspose premjera w Sejmie.

11. Przyjazd posłów francuskich do Polski.

12. Spotkanie min. Skrzyńskiego ze Stresemannem u Brianda. Rozpoczęcie procesu przeciw Steigerowi.

16. Zakończenie konferencji w Locarno.

20. Ucieczka komunisty Leszczyńskiego.

22. Decyzja w sprawie Westerplatte.

23. Odrzucenie wniosku nieufności dla rządu Grabskiego.

25. Zerwanie rokowań polsko-litewskich w Lugano.

30. Obstrukcja „Wyzwolenia" w Sejmie.

Listopad. 2. Uroczystości ku czci Nieznanego Żołnierza.

13. Dymisja rządu p. Grabskiego.

14. Wizyta p. Piłsudskiego w Belwederze.

15. Manifestacja Piłsudczyków w Sulejówku.

20. Mianowanie rządu p. Al. Skrzyńskiego. Śmierć Stefana Żeromskiego.

26. Sejm udziela rządowi votum zaufania.

27. Gen. Żeligowski min. spraw wojskowych.

29. Rada Naczelna Ch. Dem. obraduje nad sytuacją gospodarczą kraju.

Grudzień. 2. Załamanie gwałtownej zwyżki dolara.

5. Śmierć Władysława Reymonta.

10. Ekspose min. Zdziechowskiego w Sejmie.

11. Ekspose gen. Żeligowskiego w komisji wojskowej.

17. Przyjęcie ustaw sanacyjnych. Uwolnienie Steigera.

28. Rada Ministrów obmyśla środki walki z bezrobociem. Sejm uchwala reformę rolną.

Głos Narodu
31/12 1925

Warszawa. (Telef. wł.) Wedle wiadomości nadeszłych z Moskwy, doszło przed kilku dniami na placu Łubianka, w śródmieściu Moskwy, do prawdziwego **pogromu żydowskiego.**

Tysięczny tłum rzucił się wśród antysemickich okrzyków **na sklepy kupców żydowskich,** zdemolował je i porozkradał towary. Policja nie mogła z początku dać sobie rady z tłumem, dopiero po jakimś czasie zdołała przywrócić porządek. Trzydzieści osób raniono lżej lub ciężej. Wiele osób aresztowano.

——ooo——

Przyjęcie ustawy o podatkach w naturze.

IZBA NAJW. KONTROLI PRZEPROWADZI REWIZJĘ W BANKACH PAŃSTWOWYCH.

Warszawa. Na środowem posiedzeniu Sejmu **przyjęto ustawę o spłacaniu podatków ziemiopłodami,** którą to ustawę referował we wtorek **ks. Kaczyński,** wraz z rezolucją, aby rząd nie tworzył przy tej sposobności nowych urzędów.

W trzeciem czytaniu uchwalono ustawę o karach za zwłokę w płaceniu podatków, **tudzież nowelę do ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym.** Nowela ma na celu odciążenie Trybunału administracyjnego, wprowadzenie pewnych uproszczeń w postępowaniu, dotyczącem zmniejszenia kompletu sądzącego z 5 na 3 osoby, oraz wprowadzenia 30-dniowego terminu, w ciągu którego wyrok Trybunału ma być wykonany przez władze administracyjne. Ponadto nowela wprowadza pewne zmiany w opłatach stemplowych oraz zawiera postanowienie, że opłaty te zwraca się skarżącemu, jeżeli wygrał sprawę.

Pos. Michalski referował następnie rezolucję **wzywającą rząd do upoważnienia Najwyższej Izby Kontroli do przeprowadzenia rewizji w trzech bankach państwowych, t. j.** w Banku rolnym, gospodarstwa krajowego i P. K. O.

Rezolucję przyjęto, podobnie, jak sprawozdanie pos. Popiela w sprawie ślubowania pos. Sobolewskiego. Następnie rozpoczęła się obszerna dyskusja o cudzoziemcach. Zabierały głos przeważnie stronnictwa opozycyjne i mniejszościowe. Zapowiada się w tej sprawie przewlekła dyskusja.

——ooo——

Odciążenie Prokuratorji Generalnej.

Warszawa. (Telef. wł.). Od 1 stycznia 1926 wchodzi w życie rozporządzenie Rady Ministrów, uchylające, w wykonaniu konkordatu, obowiązek ciążący dotychczas na Prokuratorji Generalnej **prawnego zastępowania Kościoła katolickiego i innych kościołów i wyznań, oraz instytucyj kościelnych, przed sądami.**

Z dniem 1 stycznia 1926 r. każda zatem instytucja kościelna będzie musiała być zastępowana **przez własnego zastępcę prawnego.**

Indyjscy mahometanie staną po stronie Turcji.

Londyn. (PAT) Według doniesień z Cavapur, **przyjęła konferencja mahometan indyjskich rezolucję,** uważającą decyzję Rady Ligi Narodów w sprawie Mossulu, jako stojącą w sprzeczności z treścią układu lozańskiego. Turcja zmuszona zostanie do wojny, **to po jej stronie staną wszyscy indyjscy mahometanie.**

TAJNE KLAUZULE W TRAKTACIE ROSYJSKO-TURECKIM.

Londyn. (PAT.). W tutejszych kołach politycznych utrzymują, że **turecko-rosyjski traktat zawiera tajne klauzule,** dotyczące pomocy wojskowej, oraz zaopatrzenia wojskowego.

Rokowania z Druzami zerwane.

Jerozolima. (AW.) Rokowania Francji z Druzami zostały zerwane. Delegacja Druzów z szeikiem Arslanem na czele, która pertraktowała z komisarzem francuskim w Beyruth, powróciła już do domu, po oświadczeniu komisarza francuskiego dla Syrji, Jouvenela, że propozycje Druzów nie nadają się jako podstawa do rokowań.

Powstańcy obsadzili okolice Asbei, otoczywszy porozmieszczane załogi francuskie.

——ooo——

Udział Ameryki w komisji rozbrojeniowej

Londyn. (AW.). Z Waszyngtonu donoszą, że w dniach najbliższych zostanie wysłana **oficjalna odpowiedź Stanów Zjednoczonych na za-**

Ostatnie wiadomości.

Dr Kemerer w Warszawie.

Warszawa. (Telef. wł.) Wczoraj rano o g. 9 przybył do Warszawy **dr. Edwin Kemerer,** powitany na dworcu przez przedstawiciela ministerstwa skarbu, **Taubego.** O godz. 11 odbyła się **wstępna konferencja dra Kemerera z ministrem skarbu Zdziechowskim.** Dr. Kemerer zabawi w Polsce około 14 dni.

DUCHOWIEŃSTWO PRAWOSŁAWNE WRACA DO ZASADY SOBOROWOŚCI.

Warszawa. (Telef. wł.). W kołach duchowieństwa prawosławnego rozważana jest sprawa powrotu cerkwi polskiej do kanonicznej zasady **soborowości,** czyli udziału wiernych w powoływaniu władzy cerkiewnej i obieraniu biskupów. W cerkwi rosyjskiej zasada soborowości nie istniała **od 200 lat i** została ponownie wprowadzona przez sobór moskiewski w roku 1918-tym. Nie istniała ona dotychczas w Polsce. Obecnie sprawa powrotu cerkwi prawosławnej do ustroju kanonicznego była poruszaną **przez zjazd duchowieństwa prawosławnego** i wiernych w Pińsku.

LESZCZYŃSKI DZIAŁA!

Warszawa. (Telef. wł.). Zbiegły z Warszawy komunista **Leszczyński,** wygłosił w lokalu teatru rewolucyjnego w Moskwie odczyt o sytuacji politycznej i gospodarczej w Polsce, podkreślając konieczność **wzmocnienia ruchu rewolucyjnego w Polsce.**

——ooo——

31/12 1925

Od 4 popoł. do 7 1/2 w nocy brakło elektryki w części miasta, tramwaje stanęły. Bieganina za świecami i lampami. Zepsutym jasnem światłem el. oczom wydaje się zupełnie ciemno przy 60 świecach i lampie naftowej w pokoju.

Dolar koło 9 Z.

BIBLIOTEKA MEDYCKA



W PRZYGOTOWANIU:

ARTHUR I WANDA—Dzieje miłości Arthura Grottgera i Wandy Monné. (Chłopięcy pamiętnik Artysty.—Pamiętnik jego Narzeczonej.—Listy Grottgera do Narzeczonej.—Około 60 nieznanych rysunków i obrazów). Pośmiertne te dokumenta, zarówno pamiętniki jak listy pisane doskonałym, potoczystym stylem, niezmiernie plastycznie uwydatniają postać Artysty jako człowieka niepospolitej duszy i wprowadzają czytelnika w atmosferę serdeczną a poważną.

J. G. H. PAWLIKOWSKI. Bajda o Niemrawcu: — Powieść z drzeworytami oryginalnymi S. Skoczylasa.

LAMUS. Nowa Serya. Tom I.

Na gwiazdkę otrzymałem od pp. Pawlikowskich „Jagnieszkę" z następującą dedykacyą gotyckim drukiem:

Dla Jkwielmożnego
Jmć Pana Klemensa Bąkowskiego
iuris doctora w Krakowie

Którego prócz wodzi prawdomówna Klio
Przebacz, cny Panie, księgam, które z twoich żyją
A żeś z rodzicem naszym w jednej zasiadał ławie,
Pofolguj Mediceyskim Łgarstwom y zabawie.

Ilustracya próbna z „Jagnieszki".

WYDAWNICTWA

„BIBLIOTEKI MEDYCKIEJ"

1926

Opus 2

BEATA Z WOLSKICH OBERTYŃSKA:
GITARA I TAMCI

Opowieści o ludziach i rzeczach, których świadkiem była w ciągu ostatnich lat stu dwudziestu w instrument zaklęta dusza.

Ilustracye L. P.

Około 500 stron druku małej ósemki, w oryginalnej, płóciennej oprawie.
6 ilustracyi barwnych na osobnych tablicach.
Cena zł. 18

SKŁAD GŁÓWNY U H. ALTENBERGA WE LWOWIE

NAJLEPSZY PODARUNEK GWIAZDKOWY

TŁOCZNIA WŁ. ŁAZARSKIEGO. WARSZAWA.

WYDAWNICTWA

„BIBLJOTEKI MEDYCKIEJ"

1926

Opus 1

JAGNIESZKA

Wesoła historya krakowska, z końca średniowiecza, opowiadana i malowana przez Pseudonymów

In 4-to.
Wydawnictwo luksusowe. Druk Wł. Łazarskiego w Warszawie.
7 reprodukcyi barwnych, wykonanych przez „Unię" w Pradze.
Ilość egzemplarzy ograniczona do 600.

Cena egzemplarzy na papierze grubym czerpanym, numerowanych od 1-100 80 zł.
Cena egzemplarzy na papierze czerpanym, numerowanych od 101-600 . . 56 „

SKŁAD GŁÓWNY U H. ALTENBERGA WE LWOWIE

DLA BIBLIOFILÓW

Ilustracya próbna z „Jagnieszki”.

53

KALENDARZYK

NA ROK

1925

DRUKARNIA
W. L. ANCZYCA I SPÓŁKI
W KRAKOWIE



3 znaczki

KALENDARZYK

NA ROK

1925

DRUKARNIA
W. L. ANCZYCA I SPÓŁKI
W KRAKOWIE

54

KALENDARZYK

NA ROK

1925

DRUKARNIA
W. L. ANCZYCA I SPÓŁKI
W KRAKOWIE

ZAPISKI

STYCZEŃ

1	C.	**N. Rok.** Obrz. Pańsk.
2	P.	Imienia Jezus ☽
3	S.	Genowefy, Daniela
4	N.	**1 po N. R.** Izabeli
5	P	Telesfora, Emiljany
6	W.	**Trzech Króli**
7	S.	Lucjana
8	C.	Seweryna, Erharda
9	P.	Marcjany, Marcela
10	S.	Jana Dobr. ◯
11	N.	**1 po 3 Królach**
12	P.	Św. Rodziny
13	W.	Weroniki
14	S.	Hilarego biskupa
15	C.	Pawła I. p., Maura
16	P.	Marcelego papieża
17	S.	Antoniego, Sulpicj.
18	N.	**2 po 3 Królach** ☾
19	P.	Marjusza
20	W.	Fabjana i Sebastjana
21	S.	Agnieszki p. m.
22	C.	Wincen., Anast.
23	P.	Rajmunda d. P.
24	S.	Tymoteusza b. i m. ●
25	N.	**3 po 3 Królach**
26	P.	Polikarpa b. i m.
27	W.	Jana Złot., Julj.
28	S.	Walerego
29	C.	Franciszka Sal.
30	P.	Martyny panny i m.
31	S.	Piotra z Nolasko ☽

ZAPISKI

LUTY

1	N.	**4 po 3 Królach** Ign.
2	P.	M. B. Gromnicznej
3	W.	Błażeja
4	S.	Andrzeja K.
5	C.	Agaty p., Albina
6	P.	Doroty pan. i m.
7	S.	Romualda, Ryszarda
8	N.	**Starozapust.** Jana
9	P.	Cyryl., Apolonji p.
10	W.	Scholastyki
11	S.	Zjaw. N. M. P.
12	C.	7 Założ. Ser.
13	P.	Katarzyny de R.
14	S.	Walentego
15	N.	**Mięsop.** Faustyna
16	P.	Juljanny p. i m.
17	W.	Sabina, Don.
18	S.	Symeona
19	C.	Konrada, Marcela
20	P.	Leona, Zenobj.
21	S.	Feliksa bw., Fort.
22	N.	**Zapustna.** Małg.
23	P.	Piotra Dam.
24	W.	Macieja apostoła
25	Ś.	Popielec. Cezarego
26	C.	Aleksandra m.
27	P.	Leandra, Julj.
28	S.	Romana, Mak.

ZAPISKI

MARZEC

1	N.	**Wstępna.** Alb. i Ant.
2	P.	Heleny ces. ☽
3	W.	Kunegundy cesarz.
4	S.	Such. Kazimierza w.
5	C.	Jana
6	P.	Such. Felicyty
7	S.	Such. Tomasza z Ak.
8	N.	**Sucha.** Jana Bożego
9	P.	Franciszki, Grzeg.
10	W.	40 Męczenników ○
11	S.	Róży, Francisz.
12	C.	Grzegorza
13	P.	Nicefora
14	S.	Matyldy kr.
15	N.	**Głucha.** Klemensa
16	P.	Cyrjaka
17	W.	Patrycjusza ☾
18	S.	Cyryla Jeroz.
19	C.	Józefa Obl. NMP.
20	P.	Eufemji, Klaudji
21	S.	Benedykta, Filom.
22	N.	**Srodopustna.** Katarz.
23	P.	Feliksa
24	W.	Gabrjela arch. ●
25	S.	Zwiastow. N. M. P.
26	C.	Teodora biskupa
27	P.	Jana z Dam.
28	S.	Jana Kapist.
29	N.	**Męki P.** Eustazjusza
30	P.	Kwir., Jana K.
31	W.	Balbiny p.

ZAPISKI

KWIECIEŃ

1	S.	Hugona b. ☽
2	C.	Franciszka z P.
3	P.	Ryszarda i Darjusza
4	S.	Izydora, Ambr.
5	N.	**Palmowa.** Wincent.
6	P.	Celestyna
7	W.	Epifanjusza
8	S.	Dionizego b.
9	C.	Wielki Czwartek ☺
10	P.	Wielki Piątek
11	S.	Wielka Sobota
12	N.	**Wielkanoc**
13	P.	Hermenegildy
14	W.	Justyna, Tyburcego
15	S.	Anastazji m.
16	C.	Benedykta ☾
17	P.	Aniceta
18	S.	Apolonjusza
19	N.	**Przewodnia** Leona
20	P.	Agnieszki p.
21	W.	Anzelma. Sym.
22	S.	Sotera, Kajusa
23	C.	Wojciecha b. m. ●
24	P.	Jerzego, Fidelisa
25	S.	Marka ewangelisty
26	N.	**2 po W.** Kleta, Marc.
27	P.	Zyty, Anastazji
28	W.	Pawła od Krz., Wal.
29	S.	Piotra m.
30	C.	Katarzyny Sen. p.

ZAPISKI

MAJ

1	P.	Filipa i Jakóba ☽
2	S.	Atanazego, Zoe
3	N.	**3 po W. Zn. św. Krz.**
4	P.	Moniki
5	W.	Piusa V p.
6	S.	Jana w Oleju
7	C.	Opieki św. Józefa
8	P.	Stanisława bisk. ◯
9	S.	Grzegorza z N.
10	N.	**4 po W.** Izydora w.
11	P.	Franciszka H.
12	W.	Nerjusza, Pankr.
13	S.	Jana Milcz.
14	C.	Bonifacego, Pasch.
15	P.	Zofji m. z 3 córk. ☾
16	S.	Andrzeja Boboli T. J.
17	N.	**5 po W.** Paschalisa
18	P.	† Wenancjusza
19	W.	† Piotra Celestyna
20	S.	† Bernardyna
21	**C.**	**Wniebowstąpienie P.**
22	P.	Emila m., Julji p. ●
23	S.	Dezyderjusza
24	N.	**po Wniebowstąp.**
25	P.	Grzegorza
26	W.	Dni Krz. Filipa
27	S.	Bedy W.
28	C.	Augustyna, Emila
29	P.	Marji Magdaleny
30	S.	Feliksa pm. ☽
31	**N.**	**Zesł. Ducha św.**

ZAPISKI

CZERWIEC

1	P.	Jakóba
2	W.	Marcelina męcz.
3	S.	Such. Klotyldy kr.
4	C.	Aleksego, Francisz.
5	P.	Such. Bonif., Waler.
6	S.	Such. Norberta ⊕
7	N.	**1 po S. Św. Trójcy**
8	P.	Medarda
9	W.	Felicjana
10	S.	Małgorzaty
11	C.	**Boże Ciało**
12	P.	Jana Fakund.
13	S.	Antoniego ☾
14	N.	**2 po S.** Bazylego
15	P.	Jolanty, Wita
16	W.	Jana Regisa
17	S.	Adolfa b.
18	C.	Efrema diak.
19	P.	Serca Jezusowego
20	S.	Serca Marji, Sylwerj.
21	N.	**3 po S.** Alojz. G. ●
22	P.	Paulina b.
23	W.	Agrypiny
24	S.	Nar. Jana Chrz.
25	C.	Wilhelma, Łucji
26	P.	Jana i Pawła
27	S.	Władysława króla
28	N.	**4 po S.** Irenjusza
29	P.	**Piotra i Pawła** ☽
30	W.	Wspomn. św. Piotra

OOOOOOOOOOOOOOOOOOOOOO

ZAPISKI

LIPIEC

1	Ś.	Przen. Krwi P. J.
2	C.	Nawiedz. NMP.
3	P.	Anatola, Heljodora
4	S.	Teodora
5	N.	**5 po S.** Anton., Filom.
6	P.	Dominiki ◐
7	W.	Cyryla i Metodego
8	S.	Elżbiety kr.
9	C.	Weroniki, Mikoł.
10	P.	7 Braci m., Amalji
11	S.	Piusa p. m., Jana
12	N.	**6 po S.** Jana Gw. ☾
13	P.	Anakleta, Eugenj.
14	W.	Bonawentury bisk.
15	S.	Henryka ces.
16	C.	NMP. Szkapl.
17	P.	Aleksego, Gebhar.
18	S.	Szymona, Fryderyka
19	N.	**7 po S.** Wincent. à P.
20	P.	Czesława ●
21	W.	Praksedy, Wiktor.
22	S.	Marji Magd.
23	C.	Apolinarego
24	P.	Kunegundy, Kryst.
25	S.	Jakóba i Krzysztofa
26	N.	**8 po S.** Anny
27	P.	Pantaleona Aurel.
28	W.	Wiktora, Innoc. ☽
29	S.	Marty p.
30	C.	Rufina, Abdona m.
31	P.	Ignacego z L.

ZAPISKI

SIERPIEŃ

1	S.	Piotra w okowach
2	N.	**9 po S.** NMP. Aniels.
3	P.	Augustyna
4	W.	Dominika, Eudok.
5	S.	NMP. Śnieżnej
6	C.	Przem. P. J., Sykst.
7	P.	Kajetana, Donata
8	S.	Cyrjaka, Emid.
9	N.	**10 po S.** Romana m.
10	P.	Wawrzyńca
11	W.	Zuzanny, Tyburc.
12	S.	Klary pan.
13	C.	Hipolita, Kasjana
14	P.	Wig., Euzebjusza
15	**S.**	**Wniebowzięcie NMP.**
16	N.	**11 po S.** Joachima
17	P.	Jacka Odr.
18	W.	Heleny kr., Firmin.
19	S.	Juljusza
20	C.	Bernarda, Samuela
21	P.	Joanny Franciszki
22	S.	Tymoteusza
23	N.	**12 po S.** Filipa, Zach.
24	P.	Bartłomieja
25	W.	Ludwika kr., Genez.
26	S.	MB. Częstochow.
27	C.	Józefa Kalasant.
28	P.	Augustyna, Adeliny
29	S.	Ścięcie ś. Jana Chrz.
30	N.	**13 po S.** Róży L.
31	P.	Rajmunda

ZAPISKI

WRZESIEŃ

1	W.	Bronisławy, Idziego
2	S.	Stefana kr.
3	C.	Eufemji, Zenona m.
4	P.	Rozalji panny
5	S.	Wawrzyńca, Urbana
6	N.	**14 po S.** Zacharjasza
7	P.	Reginy
8	W.	Narodzenie N. M. P.
9	S.	Piotra Klawera
10	C.	Mikołaja z T.
11	P.	Jacka i Prota m.
12	S.	Im. NMP. Gwidona
13	N.	**15 po S.** Filipa
14	P.	Podnies. św. Krzyża.
15	W.	7 Bol. NMP., Waler.
16	S.	Such. Kornelego,
17	C.	Pięt. św. Franciszka
18	P.	Such. Józefa z K.
19	S.	Such. Januarjusza m.
20	N.	**16 po S.** Eustachjusza
21	P.	Mateusza apost.
22	W.	Tomasza z W.
23	S.	Tekli pm.
24	C.	NMP. Wyk., Gerar.
25	P.	Władysława z G.
26	S.	Cyprjana i Justyny
27	N.	**17 po S.** Kosmy i D.
28	P.	Wacława
29	W.	Michała archanioła
30	S.	Hieronima

oooooooooooooooooooooo

ZAPISKI

PAŹDZIERNIK

1	C.	Jana z Dukli
2	P.	Aniołów Stróżów
3	S.	Kandyda m.
4	N.	**18 po S.** Franciszka
5	P.	Placyda
6	W.	Brunona, Justyn.
7	S.	MB. Różańcowej
8	C.	Brygidy, Symeona
9	P.	Ludwika Bert.
10	S.	Franciszka B.
11	N.	**19 po S.** Emiljana
12	P.	Maksymiljana
13	W.	Edwarda króla
14	S.	Kaliksta pap. m.
15	C.	Teresy pan., Aurelji
16	P.	Gerarda Maj.
17	S.	Marji Małg. A.
18	N.	**20 po S.** Łukasza E.
19	P.	Piotra z Al.
20	W.	Jana Kant., Ireny
21	S.	Urszuli pm.
22	C.	Korduli p., Marka
23	P.	Serwan., Ger.
24	S.	Rafała Archan.
25	N.	**21 po S.** Bonifacego
26	P.	Lucjana
27	W.	Sabiny, Florencjusza
28	S.	Szymona, Tadeusza
29	C.	Narcyza b., Senob.
30	P.	Alfonsa R., Marcela
31	S.	Wig. Wolfg.

ZAPISKI

LISTOPAD

1	N.	**22 po S. Wszyst. Św.**
2	P.	Dzień Zaduszny
3	W.	Huberta, Sylwji
4	S.	Karola Bor.
5	C.	Elżbiety, Zachar.
6	P.	Leonarda biskupa
7	S.	Engelberta b.
8	N.	**23 po S.** Gotfryda ☾
9	P.	Teodora, Ursyna
10	W.	Andrzeja z Ew.
11	S.	Marcina b.
12	C.	Marcina pap.
13	P.	Stanisława Kostki
14	S.	Jozafata Kuncewicza
15	N.	**24 po S.** Gertrudy
16	P.	Edmunda 🌑
17	W.	MB. Ostrobram.
18	S.	Romana m.
19	C.	Elżbiety, Maks.
20	P.	Feliksa Wal., Sylw.
21	S.	Ofiarowanie N. M. P.
22	N.	**25 po S.** Cecylji p.
23	P.	Klemensą ☽
24	W.	Jana K., Chryzogona
25	S.	Katarzyny m.
26	C.	Leonarda
27	P.	Wirgiljusza, Walerj.
28	S.	Eustachego b.
29	N.	**1 Adw.** Saturnina b.
30	P.	Andrzeja ap. 🌕

oooooooooooooooooooooo

ZAPISKI

GRUDZIEŃ

1	W.	Eligjusza i Natalji
2	S.	Bibjany p. m.
3	C.	Franciszka Ksaw.
4	P.	Barbary p. i męcz.
5	S.	Sabby op., Anastaz.
6	N.	**2 Adw.** Mikołaja b.
7	P.	Ambrożego
8	W.	**Niep. Pocz. NMP.** ☾
9	S.	Leokadji p.
10	C.	NMP. Loretańskiej
11	P.	Damazego
12	S.	Aleksandra, Konst.
13	N.	**3 Adw.** Łucji i Otylji
14	P.	Izydora, Spirydona
15	W.	Maksymina ●
16	S.	Such. Euzebjusza
17	C.	Łazarza
18	P.	Such. Oczek. NMP.
19	S.	Such. Nemez.
20	N.	**4 Adw.** Teofila
21	P.	Tomasza ap.
22	W.	Zenona m. ☽
23	S.	Wiktorji pm.
24	C.	Wig. Adama i Ewy
25	**P.**	**Boże Narodzenie**
26	S.	Szczepana męcz.
27	N.	**1 po B. N.** Jana ap.
28	P.	Młodzian., Cezar.
29	W.	Tomasza K., Trof.
30	S.	Eugenjusza b. ○
31	C.	Sylwestra, Melanji

68

70







ożny Pan Dr. Ba

CAPITAL : 12.000.000 fr
de la Victoire, 76

Drucksache.







Gznarków

71















GNIE GALICIENNE DE MINES

(SOCIETE ANONYME)

CAPITAL: 12.000.000 fr.

Rue de la Victoire, 76 — PARIS



13 znaczków